

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokola l. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Tworzenie nowego gabinetu.

Nominacja nowych biskupów.

Rzym, 17 listopada. (Pat.). W związku z nowym rozgraniczeniem diec. w Polsce, papież mianował ks. arcybiskupa Jana Cieplaka, arcybiskupem wileńskim, ks. biskup Jabrzykowski, biskupa - sufragana sandomierskiego, biskupem diecezji łomżyńskiej, biskupa płockiego ks. Szełażka, biskupem w Łucku, ks. dra Teodor Kubina, proboszcz w Katowicach, mianowany został biskupem nowoutworzonej diecezji częstochowskiej, ks. Hlond, delegat papieski w Katowicach został mianowany biskupem śląskim.

NOWY KOMISARZ GDAŃSKA.

Gdańsk, 17 listopada. (Pat.). Wedle dzienników z Genewy, potwierdza się wiadomość że nowym wysokim komisarzem Ligi Narodów w Gdańsku mianowany będzie obecny dyrektor wydziału prawnego sekretariatu Ligi Nar., Holender Van Hamel.

WYBORY DO PARLAMENTU CZEŚKIEGO.

Praga, 17 listopada. (Pat.). Ogólna liczba głosów oddanych przy wyborach do parlamentu, wynosiła 6,659,939. Z tego 3,871,120 przypada na partie mieszczańskie, zaś 2,788,819 głosów na partie robotnicze, spośród których komuniści zyskali 931,769 głosów, a komuniści niezależni 7,866 głosów, co daje w sumie 939,635 głosów komunistycznych, przeciw 631,113 głosom czeskich soc. - dem., 411,774 głosom niemieckich soc. - dem. i 29,889 głosom polskich soc. - dem., co daje łącznie 1,272,776 głosów soc. - dem., które przy doliczeniu 60,996 gł. czechosłowackiego stronnictwa social. i 167,312 głosów niemiec. stronnictwa socjalistycznego, stwierdzają, że komuniści uzyskali tylko trzecią część głosów robotniczych

DR. HOFMOKL - OSTROWSKI SKAZANY NA ROK TWIERDZY.

Warszawa, 17 listopada. (Pat.). W dniu dzisiejszym adwokat Hofmokl - Ostrowski, oskarżony o usiłowane zabójstwo por. Jętruska w sali sądowej dnia 4 kwietnia 1925. został skazany wyrokiem sądu okręgowego w Warszawie na 1 rok twierdzy.



— Słyszysz pan? Steiger wolny!
— Tak, ale od podatku obrotowego...

Rys. Z. Czernański.

Głosy za dyktaturą.

Gdy uczniowie w szkole zostaną sami na przerwie między lekcjami, początkowo panuje uczucie radości i swobody, że już nie ma nad nimi pedagoga. Rychło jednak ta swoboda przeradza się w swawolę, poczynają się za lby wodzic, uciskać mocni słabszych, aż wreszcie pragną powrotu pedagoga, aby z nimi zrobił porządek.

Coś podobnego dzieje z nami. Przed siedmiu laty rozpiekało nas uczucie radości i dumy, że oto pozbyliśmy się naszych trzech pedagogów nieproszonych, że nareszcie będziemy mogli rządzić się sami. Ale — jak zwykle w takich wypadkach —

chcieliśmy rządzić wszyscy, a nikt nie myślał słuchać.

Zaczęliśmy tedy wodzić się za lby, mocni spychali słabszych, pięść zastąpiła prawo i dziś już prawie wszyscy mamy tego dosyć. Zaczynamy na nowo tęsknić do pedagoga, któryby przeciw wziął za lby tych swawolników najgłośniejszych, a nam umożliwił pracę spokojną.

O pedagogu przebacają już nawet i ci najgłośniejsi swawolnicy — przepraszam: politycy, — bo widzą, że już

sami rady nie dadzą

Tak samo wesoło i ochoczo rządzili dotychczas, tak mocno cłagnęli każdy na swoją stronę, że już ani naprzód, ani w tył ruszyć nie mogą.

Myślą tedy o pedagogu, na którego mo-

gliby dopełnić skutki własnych rządów.

Ale i teraz jeszcze nie chcą się zrzec swoich upodobań partyjnych. Jeżeli już musi być dyktator, to

niechże będzie przynajmniej z własnego stronnictwa.

Tak czy owak zrobią go kozłem ofiarnym, który ma naprawiać to, co oni popsuli; ale jeżeli już mają przez jakiś czas słuchać, nie rządzić, to przynajmniej słuchać „swojego“.

Dyktator zatem ma być na to, aby dane stronnictwo miało z niego pociechę.

Zdarzały się w innych narodach czasy, w których powoływano dyktatora, gdy groźne położenie zewnętrzne lub wewnętrzne wymagało ujęcia steru rządów w ręce silne, a pewne. Ale wtedy szukano

ręk silnych i pewnych, a więc czystych nie zaś ręk partyjnych.

To też próżne są obawy przeciwników dyktatury. U nas dyktatury nie będzie, bo musiałoby ich być tyle naraz, ile mamy stronnictw. Na jednego się nie zgodzimy; wiedzą to nawet niektóre stronnictwa, te zwłaszcza, którym marzą się zamachy stanu, oparte na faszyzmie.

Ale dyktatura się nie narzuca. Nie rozpisuje się także konkursów na posadę dyktatora.

Wskazać go może i powołać tylko jeden ogromny głos całego narodu,

tego narodu, którego nie zmyliły jeszcze oświeczone doktryny stronnictwa, który zatem dyktatorem chce mieć nie polityka, ale przede wszystkim człowieka rąk czystych. Wszakże inne zakusy wywołają tylko wojnę domową.

Swit.

Ze spraw ruskich.

(rs.) Tygodnik ukraiński „Rada“, donosi o uroczystościach wśród ukr. kolonii w Wiedniu z okazji 7-mej rocznicy walk o Lwów. Zawiązał się tam specjalny komitet, urządzone akademie z licznymi przemówieniami i produkcjami. M. i. dr. W. Kobodnyckyj w przemówieniu swem powiedział m. i.: „Nasze niedawne jeszcze postulaty streszczały się w pragnieniach utrzymania przyw. szkół, wprowadzenia języka ukr. w urzędach a ukr. katedry na uniwersytetach i zwiększenie mandatów seimowych były już szczytem wszystkich politycznych aspiracji... (Skonfiskowane).

Sala „Zur Post“ była wypełniona po brzegi. „Rada“ ubolewa, że we Lwowie na takiej samej akademii była sala Nar. Domu niemal pusta. Z obchodów prowincjonalnych podkreśla „Rada“ obchód w Zbarażu.

KONFLIKT UKRAIŃSKO - SOWIECKI.

W „Dile“ pojawił się niedawno artykuł, wskazujący, że w najbliższej przyszłości nastąpią w dotychczasowym, przyjaźnijszym położeniu ukraińsko - sow. silne zgrzyty i tarcia. Sprzeczności, a nawet wyraźny konflikt na polu szkolnictwa, rozwijają się po-

SVEN ELVESTAD.

Straszna kobieta.

Powieść detektywna

Przełożył

ADAM STODOR

(Ciąg dalszy)

— Może mi pan powie, w jaki sposób znalazł pan to słowo? — zapytał konsul.

Krag uczynił ruch wzbraniający się.

— Później, — mruknął, — później!

Popatrzył na zegarek.

— Niedługo będzie piąta, nie mogę już wracać do domu. Czy mogę u pana przenoćować?

— Z największą przyjemnością. Czy zadzwonić na służącego?

— Pod żadnym warunkiem, — wzbraniał się Krag, — niech śpi stary! Czy nie mógł bym skorzystać z mieszkania pańskiego brata?

Falkenberg namyślał się.

— Ta — k, — mruknął, — ale — — —

— Zwłoki przecież zabrano?

— Tak, dziś po południu.

— Wobec tego nie nie przeszkadza.

— Odprowadzę pana na górę, — rzekł konsul.

— O nie rób pan sobie kłopotu! Sypiam najchętniej na sofie, lub szezlongu.

— Jak pan sobie życzy, — odpowiedział Falkenberg.

Obaj panowie wyszli powoli schodami na górę i weszli do pokoju Karola.

Wszystko tam było niezmienione. Meble dywany i dzieła sztuki znajdowały się w artystycznym nieporządku, który Karol tak lubiał.

— W atelier raziły wchodzącego odwrócone obrazy.

Detektyw wskazał na szeroką kanapę.

— Tu będę spał, — rzekł.

— W tym pokoju? — zapytał Falkenberg.

— Tak, dlaczegoż by nie?

— Ależ w tym pokoju — — — w tym pokoju — —

— A więc tu? — rzekł detektyw i rozejrzał się zaciekawiony. — Ale to nie przeszkadza, abym tu spał.

Zaciągnął zasłony u wielkich okien, tak, że w atelier było półmrocznie. Konsul pozostał przy drzwiach, na myśl o bracie przejął go znów dotkliwy ból.

Asbjörn Krag zatrzymał się przy środkowym oknie i położył rękę na poręczy fotelu o wysokim oparciu.

— Stało się to może w tym fotelu? — zapytał.

— Tak, — odpowiedział cicho konsul, — mój biedny brat usiadł naprzeciw okna, by umrzeć w promieniach budzącego się dnia.

— Artysta aż do końca. — szepnął Krag,

Gdy zaś ujrzał przygnębienie konsula, podszedł doń szybko i delikatnie wyprowadził go z pokoju brata.

— Proszę iść na spoczynek, drogi panie, — rzekł. — Ciężki dzień czeka nas jutro. Chcę również przespać się dwie godziny. To mi wystarcza, jeśli mam robotę. Będę z panem jeszcze mówił, zanim pójde do miasta.

Falkenberg opanował się, i aby dalej nie zdradzać swej słabości, rzekł krótko „dobra noc“ i odszedł.

Asbjörn Krag powrócił do atelier.

Gdy zamierzał odsunąć grubą portierę, oddzielającą ten pokój od atelier, przystanął i zaczął nasłuchiwać.

Potem nagłym ruchem odsunął portierę i wszedł.

W fotelu, przed środkowym oknem. — w fotelu, w którym Karol się zastrzelił i który przed chwilą był jeszcze pusty, w fotelu tym siedział jakiś człowiek.

VII.

W fotelu siedział jakiś człowiek, a fotel stał przed jedynym, niezasłoniętym oknem, tak, że szarawe światło poranku wpadało i blade blask rzucało na siedzącą postać.

Asbjörn Krag stał chwilę w rozchyleniu drzwi i przypatrywał się ciekawie tej postaci. A potem rzekł śmiejąc się:

— Rozwijasz się dobrze, masz nawet talent do ról efektownych.

Postać w fotelu podniosła się.

(C. d. n.)

Dziś 18 km. PREMIERA W „KOPERNIKU” I „MARYSIENCE” LOT NA OKOŁO SWIATA

ELLEN RICHTER. R. SZYNCEL. BRUNO KASTNER

między ukraińcami, a władzami sowieckimi coraz silniej. Znany działacz i publicysta — Odyniec wystąpił podczas obrad Wszechnukraińskiego Centr. Komitetu Wyk. przeciwko oszczędnościom, które rząd sowiecki sto-

suje wobec szkolnictwa ukraińskiego i przeciwko narzucaniu ukraińcom książek rosyjskich. Pismo widzi w tem początek walki narodowościowej.

Szczególny werdykt sędziów przysięgł.

Nietylko dzieciobójczynię należy ukarać — winien także uwodziciel.

(?) Sędziowie przysięgli, którzy parę dni temu mieli w Paryżu rozstrzygnąć wyrok w sprawie dzieciobójstwa, wydali szczególny werdykt. Skazano wprawdzie oskarżoną na dwa lata więzienia, lecz równocześnie zażądał sędziowie przysięgli, aby w ustawodawstwie odnośnie do dzieciobójstwa uzupełnić odpowiedź falniczą w ten sposób, że za tę zbrodnię odpowiada nie tylko dzieciobój-

czyni, lecz także jej uwodziciel. Równocześnie wniesli sędziowie przysięgli, aby skazaną uwolnić od ponoszenia kosztów procesu. Przewodniczący trybunału przyrzekł te wnioski przedstawić odnośnym władzom. Publiczność zebrana na sali rozpraw przyjęła uchwałę sędziów przysięgłych buźliwym aplauzem.

Listy, które spadają z nieba.

Nowy sposób przesyłania poczty drogą lotniczą.

(b) Na linii Paryż—Londyn poczyniono ciekawe nowe doświadczenia z listami, przesyłanymi pocztą lotniczą. Próbowano mianowicie, czy możliwym jest zrzucać na drogę worków z listami w różnych miastach, leżących na linii powietrznej Paryż—Londyn. Użyto do tego aparatu, zapomocą którego pilot zrzuca na ziemię worki z listami, na-

ciskając dźwignię w ten sam sposób, jak to robi przy zrzucaniu bomby lub torpedy w czasie bombardowania. Worek spada jak kamień do 300 metrów nad powierzchnią ziemi, po'em otwiera się spadochron i wór spada lekko na ziemię w miejscu, w którym podnosi go urzędnik pocztowy.

Dylefanti na tronie.

(Ciąg dalszy.)

Zdawałoby się, że człowiek z takim usposobieniem powinien mieć skłonność do marzycielstwa i romantyzmu. Tymczasem rzecz miała się akurat odwrotnie. Wilhelm jest komedjantem na ziarno, aktorem wyrachowanym, duszgrozem i spekulantem, chciwym na grosz i wrażliwym na potęgę pieniądza. Gdy obłąkany Ludw. k. bawarski cofka od ludzi i najchętniej pływa godzinami po jeziorze w Schiensee na swojej łodzi złotej w postaci muszli, to Wilhelm przeciwnie szuka ludzi i to przede wszystkim bogatych. Lubi pieniądze, gromadzi je chętnie i odkłada na czarną godzinę, wierny w tem tradycji swych oszczędnych przodków. Odwiedza tylko te pułki, które słyną z bogactwa swych oficerów i które mogą wysadzać się na niesłychane przyjęcia. Wszyscy bogacze zarówno niemieccy jak zagraniczni mają do niego zawsze dostęp łatwy i mogą być pewni uprzejmości i laskawego przyjęcia. Wrażliwości na pochodzenie bogactwa nie okazuje zbyt wiele. Szczepiłwa, aczkolwiek niezupełnie czysta spekulacja imponuje mu raczej. Miljardierów amerykańskich przy całej swej pysze gotów traktować niemal jako równowartościowych z książętami krwi. — Budowę słynnego zamku krzyżackiego w Marienburgu przyspiesza gwałtownie, ponieważ chce w nim przyjąć 27-letniego wówczas syna Vanderbilta.

Na pieniądze jest lakoni. Bez ustanku wojuje o podwyższenie mu listy cywilnej. Cztery razy przeprowadził ją istotnie w ciągu swego panowania, podczas gdy podwyższenie pensji urzędnikom i oficerom dokonuje się w tym samym czasie

tylko trzy razy. Ostatnio lista jego cywilna wynosi ogromną sumę, 30 milionów marek złotych rocznie. Robi z tych sum znaczne oszczędności. Jeszcze w roku 1918 potrafił odłożyć na czarną godzinę milion ośmiot tysięcy marek. W preliminarzu kwartalnym przewidziane są 440.000 marek na osobiste wydatki i. ces. mości, a zaś tylko 3000 marek na wsparcia z najwyższej łaski. Sierotom po służbie dworskiej każe wypłacać po 5 lub 10 marek miesięcznie, sam wyrzucając krocie, oszczędzając miliony, siedząc na 73 zamkach, rezydencjach i pałacach. W pospolicym życiu taki człowiek nosiłby miano „świątucha”. w tym wypadku jednak był to „pan najmiłośwszy”. Za cały czas jego panowania nie zapisano ani jednego aktu miłosierdzia, współczucia i litości. Nikomu nigdy i w niezmiernie nie podał pomocnej dłoni.

Z natłwą brutalnością nie wstydy się występować systematycznie jako komwojażer i agent handlowy swojego przemysłu, głównie warsztatów okrętowych. Po wybuchu wojny rosyjsko-japońskiej w liście do cara przypomina mu, aby zaraz zamówił sobie wielkie okręty wojenne, aby miał je gotowe na miejsce zniaczonej w wojnie. — „Moje firmy prywatne będą się cieszyły, otrzymawszy od ciebie odpowiednie zamówienia” — spleszy dodać na końcu. W trzy miesiące pisze do cara z kondolencją z powodu upadku Portu Arthura. I znów przypomina mu sprawę okrętów. „Zwróć uwagę — pisze w tym liście — swojemu ministrom na nasze wielkie firmy w Szczecinie i Kilonii. Jestem pewny, że dostarczą ci one pięknych okrętów wojennych”. Czy brał Wilhelm za te agencje prozię odpowiednią, nie wiadomo.

Rozumni ludzie w Niemczech widzieli od dawna, że tego rodzaju monarcha na tronie musi państwo przędzić czy później doprowadzić do nieszczęścia i katastrofy. Ale wśród tych, którzy go ataczali, którzy mieli do niego dostęp, jakkolwiek

OLIVER BOEN.

(Z cyklu: „Zycie”.)

Gapie.

Za szybą sklepu kupiec dla reklamy z blachy pajaca ruchomego stawia, — tłum gapiów pcha się przed okienne ramy i dzieło z blachy w zachwycie wysławia.

Dziwią się — czemu przekupień daktyli taką reklamą ruch ulicy psuje, — dziwi się kupiec — czemu od tej chwili gość żaden w progi jego nie wstępuje...

Na dwóch ruchliwych ulic skrzyżowaniu niebaczne auto staruszka zabiło, — tłum gapiów pcha się w żywym zamieszaniu i patrzy w ciału, co się krwią splamilo...

Dziwią się — czemu sporo chwil upływa, zanim nad starcem z pomocą ktoś kleknie, nieboszczyk — milczkiem wypadek ten zbywa, a ewofer — czyż on... tej śmierci się zleknie?...

Umiał ktoś obcy, nikomu nieznanym, tłum gapiów zaraz katafalk otacza, ktoś przez ulicę pędzi zadyszany, gapie pędzą, jak sfora sobacza.

Bezmyślne dusze wszystko widzieć muszą, więc zaraz tumult robią byle czego i swą banalną dziwią się duszą... nie pomne, ile przysparzają złego!

Trzydziestostopniowe mrozy.

(?) Ze Stockholmu telegrafują pod datą 10 bm. Niezwykle ostra zima nawiedziła znaczną część Skandynawji. W północnych stronach Szwecji mrozy dochodzą już dzisiaj do 30 stopni Celjusza. W kilku przystaniach morze zamarzło i ruch okrętów został wstrzymany.

nie brakowało rozumnych i zdolnych, nie było jednak odważnych ani silnych charakterów. Zapisano tylko cztery wypadki, w których wysocy generałowie i inni dygnitarze odważyli się powiedzieć Wilhelmowi prawdę. Do tych należy Mołtke, którego ocenę manewrów cesarskich podaliśmy wyżej.

Zresztą wszędzie i zawsze otaczał Wilhelma tylko rój pochlebców, którzy dbając o dobry humor tego komedjanta i maniaka, sami dbali o swoje kariery, grzali się w słońcu jego zmiennej i chimerycznej łaski. Wilhelm najgrubsze i najbardziej naiwne pochlebstwa brał chętnie za szczerą prawdę. Imię nie szukał. Jedynym źródłem, z którego dowiadywał się o rzeczywistości, były starannie w ministerstwie spraw wewnętrznych co dzień przygotowywane dla niego wycinki z gazet. Gulasz ten składał się co dzień z dwóch lub trzech starannie wydestylowanych wiadomości politycznych, z kilkunastu michałków z kroniki policyjnej, sportowej i naukowej, wreszcie z pospolicich plotek towarzyskich. Był to jedyny pokarm duchowy cesarza niemieckiego — który w ciągu swego życia nie przeczytał poza szkolnemi jednej książki do końca, który już nie pisał poważniejszych ale żadnego z dziełków miejscowych nie brał do ręki od czasu, jak przed laty wyczytał w socjalistycznym „Vorwärts” — kilka niepochlebnych uwag o sobie.

Gdy z pośród wiernych poddanych nalicznaj jak Pulda w „Talismanie” lub prof. Quidde w „Kalligali” ośmielili się zająć krytyczną osobą cesarską, to natychmiast spadały na nich ciosy niefalski i groźby. Mniejsi wędrowali do więzień bez długich ceremonij. Jeden Maksymilian Harden nie ustawał w odświeżaniu słabych stron cesarza. — Siedział też za to kilka razy w więzieniu.

Arystokracja płaszczyła się przed Wilhelmem dochodząc do prawdziwego idiotyzmu w pochleb-

Steiger przed sądem.

Świadek, który widział tajemniczych zamachowców.

Obrona dąży do obalenia zeznań świadka Łodłowej.

(Dwudziesty dziewiąty dzień rozprawy).

(rs.) Na rozprawie wczorajszej zeznawał w dalszym ciągu świadek Michał LEŚNIAK, którego część zeznań zdołaliśmy zamieścić już we wczorajszym numerze.

DALSZE SZCZEGÓŁY ARESZTOWANIA STEIGERA.

Przew.: Czy widział pan miejsce, z którego rzucono bombę?

Świadek: Tak.

Przew.: A człowieka, który rzucił, lub rękę jego?

Świadek: Nie, tego nie widziałem.

Świadek ujrzał jedynie pakiet na wysokości wzniesionych licznych, witających Prezydenta rąk, poczem widział zakreślony przez ów pakiet łuk. Miejsce wyrzutu oznacza św. na rozprawie dokładnie z planem sytuacyjnym w rękę. Następnie opowiada szczegóły sceny aresztowania w bramie na ulicy Legionów. —

Przew.: Czy tym, którego aresztowano w bramie, był oskarżony?

Świadek: Tak. Dokładnie to sobie przypominam. Poznają go po wzroście, budowie ciała, okularach, rysach semickich. Jedyne twarz była szczuplejsza. Dziś jest pełniejsza, jakby lepiej wyglądał.

Następnie świadek opisuje chwile przytrzymania Steigera przez p. Pasternakównę. Św. był na miejscu w ubraniu cywilnem, wtedy bowiem jeszcze nie odbywał służby wojskowej, a zajęty był w Banku Rolnym, w oddziale maszyn na ulicy Gródeckiej.

Przew.: Czy pan znał Samuela Binika?

Świadek: Tak. On był klientem banku i stąd go poznałem.

Świadek opowiadał mu o niektórych swych spostrzeżeniach, odnoszących się do zamachu.

Przew.: Czy opowiadał mu pan o tem, że p. Pasternakówna miała wyrazić się: „zdaje się, że to ten”?

Świadek: Tego sobie dziś nie przypominam.

Obr. dr. Landau: Czy słyszał pan na miejscu aresztowania, jak jakiś pan Thomas czył p. Past., że skoro widziała sprawcę, to powinna go pokazać policji? Potem ona zgłosiła się do tego samego pana i powiedziała — wskazując na oskarżonego: To ten

Świadek (z wahaniem): Tak.

Obr. dr. Landau: I to był zarodek ujęcia Steigera?

Świadek: Tak.

JEDNA, CZY DWIE PANIE?

Obr. dr. Landau: Czy druga jakaś pani trzymała Steigera za rękę, gdy wyszedł z bramy?

Świadek: Nie zauważyłem.

Prokurator: Kto był przy oskarżonym przedtem, za nim wyszedł on z głębi bramy, tego pan nie widział?

Świadek: Nie.

Dr. Landau: A'le widział pan pierwszy moment wskazania na oskarżonego, jako na sprawcę, przez p. Pasternakównę?

Świadek: Tak.

Dr. Landau: A p. Łodłowa zeznaje, że przyszła dopiero wtedy, gdy już p. Pasternakówna wskazała na Steigera.

Przew.: Czy tylko cywilna publiczność uciekała, czy także policjanci?

Świadek: Tylko cywilna.

Następują pytania niektórych sędziów przysięgłych, oraz demonstrowanie rzutu i lotu bomby przez świadka.

CO MÓWI KAPITAN KORPUSU SĄDOWEGO?

Następny świadek kapitan korpusu sądowego RAFAŁ URZĘDOWSKI jechał w dniu krytycznym wykonaniem „9” w stronę parku Strzyjskiego. Nagle wóz tramwajowy zatrzymał się za szpalenem, który utworzyła publiczność na jezdni na ulicy Legionów, u wylotu ul. Kopernika. Świadek usłyszał tętent kopyt końskich, a zobaczywszy ulanów, domyślił się, że to orszak Prezydenta. Nagle jeden koń ulański stanął dęba, a z ziemi uniosł się dym biały! Początkowo publiczność nie zorientowała się w sytuacji i nie ruszyła się z miejsca. Po chwili dopiero zaczęli ludzie uciekać na wszystkie strony. Tymczasem św., wyszedłszy z tramwaju, stał w tłumie. Gdy poznał, że to bomba, został na miejscu, nie mogąc uciec ze względu na chorą nogę. — Przed bramą na ulicy Legionów zobaczył następnie scenę taką: zjawił się tam pan bez kapelusza w okularach w czarnej oprawie. Obok niego stała niewiasta z wyciągniętą ręką, jak gdyby trzymała go za ramię. — Świadek usłyszał jej słowa:

— Ten pan! Ja widziałam!

stwach. Książę Dohna prosi raz jako o łaskę najwyższą, aby mógł krowom swoim zawiesić na szyniach takie same dzwonki, jakie noszą krowy w dobrach cesarskich w Rominten...

„Gdy usta moje dotknęły najlaskawszej ręki naszego najmiłościwszego pana, uczucie radości i szczęśliwości bezbrzeżnej owładnęło moją duszą” — tak pisze w swoim czasie kanclerz Rzeszy książę ilom do Eulenburga...

W r. 1904 na dworcu w Gdańsku wobec setki świadków, generał Mackensen pokrywa pocałunkami rękę Wilhelma w grubej łosiowej rękawicy. Za wzorem wysokiego generała idą oficerowie niższych stopni. Wchodzi w zwyczaj całowanie cesarskiej ręki przez oficerów przy nadawaniu im orderów.

Wmawiają w niego, że jest znakomitym gospodarzem i agronomen i że w jego majątku rolnym w Cadinen każde dziecko szkolne ogląda rocznie po ośmiel marek oszczędności, a krowy dają po czterdzieści litrów mleka dziennie. I ten rozkochany w sobie głuptas niema nic pilniejszego jak chwalić się takimi brodniami w listach do cara i króla angielskiego, twierdząc, że jest najlepszym gospodarzem na kuli ziemskiej.

Wilhelm rysuje projekt „idealnego” okrętu wojennego, który wedle jego intencji ma być najszybszym, posiadać największą artylerję i mieć najgrubsze pancerze. Projekt odchodzi do jednego z warsztatów rządowych do wykonania. I jakkolwiek cały projekt jest techniczną niedorzecznością, ponieważ żądane właściwości okrętu wykluczają się wzajemnie, nie może być okręt najcięższym i najszybszym równocześnie, technicy marynarki nie mają odwagi odrzucić projektu jako niewykonalnego lecz przystępują do budowy. Za cenę kilku milionów marek powstaje w ten sposób słynny „Homunculus”, to jest okręt wojenny raczej karykatura okrętu, którego nie odważono się wogóle spuścić na wodę z obawy, aby z miejsca nie

zatonął. Wszystko zrobiono i zinarnowano tyle pieniędzy tylko dlatego, aby nie zamartwić „genialnego” twórcy floty niemieckiej...

Pastorzy prześcigają się w kazaniach, w których sławią wielkość, cnotę, rozum i szlachetność Wilhelma. Wydawcy książek o cesarzu wypisują o nim niestworzone rzeczy, przedstawiając go szczytowi młodzieży niemieckiej jako szczyt wszelkiej doskonałości w typie germańskim.

Uczeni tej mądry co historyk Lamprecht, Hartack, Delitzsch i wielu innych wysadzają się na najordynarniejsze pochlebstwa dla cesarza. Znakomity historyk filozof Deussen zdobywa się na zapewnienie, że „cesarz będzie nas prowadził do Goethego, do Homera i Sofoklesa, od Kanta do Platona”.

Artyści jak Tschuddi, Begas, Bode, Kopp i ewolucyjnie wykonują najbardziej niedorzeczne i nieestetyczne pomysły tego Kaliguli nowoczesnego. Historia zaś z gwiazda na kościele ku pamięci cesarza Wilhelma I. W Berlinie obiega cały świat jako anegdota. Architekt Schwechten przedkładał plany tego kościoła, wyrysował jako swój znak na planie ogólnym gwiazdę utworzoną z dwóch krzyżujących się sklepień. Gwiazda ta, umieszczona już nad krzyżem na wieży, tak się podobała i utkwiała w pamięci Wilhelmowi, że gdy w trzy lata później przybył na poświęcenie sfinansowanego już według tego planu kościoła, — żentował się mocno, że ten gwiazdy niema nad krzyżem. Zamiast wytłumaczyć maniakowi, że żądanie jego nie ma żadnego sensu, architekt śpieszył wielkim kosztem unocować jeszcze wielką żelazną gwiazdę nad krzyżem na szczyt wieży. Wilhelm dał się przebłagać, a gwiazda jako symbol służalstwa widniała na wieży do końca jego panowania. Dopiero w roku 1921, już w republice została stamtąd usunięta...

X—Y—Z).

Świadek rozpoznał w kobiecie owej p. Pasternakównę, którą bardzo dobrze znał, jako artystkę baletu, z widzenia i ze sceny. Wówczas nadbiegł tegi, czerwony na twarzy pan i zarządził aresztowanie, oraz odstawił nie przytrzymanego mężczyzny na policję. Świadcowi wydało się, że na miejscu tem padło wogóle więcej słów.

NA MIEJSCU ARRESTOWANIA

Świadek nie zorientował się początkowo, że chodzi tu o sprawę zamachu na Prezydenta. Przeniknęła mu zrazu przez głowę myśl, że aresztowany (tu św. dodaje: „Nie mam zamiaru obrazić pana oskarżonego!“) jest... kłeszonko w cym, a pani owa jest okradzioną przez niego i oddaje go w ręce policji... Zauważył też św. w czasie aresztowania, że pojmany otworzył szeroko oczy ze zdziwienia, czy też przerażenia. Zapamiętał sobie dobrze tylko 3 osoby z pośród obecnych na miejscu, mianowicie: p. Pasternakównę, otyłego pana oraz oskarżonego.

Przew.: Niech pan kapitan spojrzy! Czy to ten sam?

Świadek (patrzy na oskarżonego): Tak, ten sam. (Steiger w czasie tej sceny patrzy na świadka z uprzejmym uśmiechem).

Przew.: Czy nie było drugiej osoby, jakiej pani, która również prócz p. Pastor. osk. trzymała?

Świadek: Nie zauważyłem.

Przew.: Czy oskarżony był błądy?

Św.: Tak.

Przew.: Czy coś mówił?

Św.: Nie, nic nie mówił.

ZAGADKOWI ZAMACHOWCY NIEŚLI SŁOIK Z MUSZTARDY...

Następny świadek p. Karol Nowak, siwy z czarną przepaską na oku, liczący lat 49, z za wodu urzędnik buchalteryjny, szedł w krytycznym dniu ulicą Kopernika ku placowi Marjackiemu. Gdy przechodził koło gmachu Tow. Kredytowego Ziemińskiego, ujrzał 2 mężczyzn, którzy przeszli obok niego. Jeden z nich był w płaszczu gumowym. Stało się to w kwadrans przed przejazdem orszaku Prezydenta. Jeden z tych mężczyzn niósł w rękach zawiniątko, mające kształt słoika z musztardy, owiniętego w gazetę...

TAJEMNICZA SCENA.

Przew.: Czy pakiet ten owinięty był sznurkiem?

Urząd polityczny Województwa stwierdza istnienie ukr. organizacji wojskowej.

(j) Po przerwie przewodniczący odczytywał akta, nadesłane przez Województwo, w odpowiedzi na kwestie związane z wnioskami dowodowymi, które swego czasu zaofiarowała obrona.

Odczytane akta dotyczą przedewszystkiem oryginału listu, jaki w dniu 3. września 1924 otrzymał metropolita Szeptycki od W. K. W. O. Otóż urząd wojewódzki donosi, że oryginału tego listu ani nie posiada, ani nigdy nie posiadał. Kurja grecko-kat., indagowana w tym względzie, oświadczyła, iż metropolita oryginał listu przesłał natychmiast Dyrekcji

Św.: Nie, sznurka nie zauważyłem. Jeden z nich, szczupły, brunet odezwał się do drugiego:

— Przejdźmy na drugą stronę ulicy! Gótowni ktoś myśleć, że niosę bombę!

Po tych słowach obaj przeszli do pierwszej bramy pasażu Mikolascha od ul. Lindego i w niej znikli. Potem, w jakieś 10 minut, św. ujrzał ponownie jednego z tych mężczyzn, mianowicie tego, który niósł zagadkowy pakiet. Zdażał on ku sklepowi Bayera, wyszedłszy z drugiej bramy pasażu Mikolascha. Policja nie chciała go przepuścić przez kordon, on jednak przemocą usiłował przedrzeć się. Pakietu już nie miał w rękach, które były wolne, a on pomagał sobie niemi w czasie przepychania się przez tłum. Wkońcu wydarł się z rak policji i przeszedł na drugą stronę ulicy. W czasie szamotania się z policjantem, który go trzymał za rękaw, zawołał głośno:

— Proszę mnie puścić! Ja tu nie będę stał. Ja muszę pójść do zajęcia!

Następnie, już po drugiej stronie, ustawił się gdzieś w szeregach publiczności na jezdni. Św. stracił go z oczu. Po chwili nadjechał orszak. Św. nagle ujrzał lecący w powietrzu pakiet, wyrzucony — jakgdyby z jezdni — bliżej rogu ul. Legionów i Kopernika. Pakiet owinięty był w papier gazetowy. Św. ma wrażenie, że pakiet, trzymany w rękach przez spotkanego przed zamachem nieznanego był identyczny z rzuconą w kwadrans później bombą.

JAK WYGLADALI ZAGADKOWI „ZAMACHOWCY“?

Św. opisuje owych tajemniczych osobników w sposób następujący: Jeden z nich był niski, młody, mógł liczyć 25—26 lat, krępy, barczysty, brunet. Ubrany był w kaszkiet, lub kapelusz. Był ogolony, bez okularów, ubrany w płaszcz gumowy koloru jasnego, zielonawego. Ręce miał spracowane i czynił na świadku wrażenie robotnika. Drugi był szczupły, wyższy, włosy miał koloru ciemnego, zaczesane do góry. Szedł bez kapelusza. Był młodszy, a liczyć mógł 22—23 lat. Ogolony, wasy ostrzeżone po angielsku. Ubrany był w granatowe ubranie marynarskie.

Przew.: Czy także wyglądał na robotnika?

Św.: Nie mogę tego dziś ocenić.



Miękkie jak jedwab włosy

dziecka, które tak chętnie głaszcze się i całuje, powinny być możliwie najdłużej utrzymane. Myć je zatem tylko zupełnie nieszkodliwym środkiem.

Nie zawierając w sobie ani śladu ostrych lub szkodliwych domieszek Shampooon Elida przez swoje specjalnie łagodne mydło oczyszcza włosy i skórę łatwo a gruntownie. Wytwarza obfitą i silną pianę, która usuwa wszelkie zanieczyszczenia.

Shampooon Elida nadaje włosom stały i dyskretny zapach, zachowuje i wzmacnia ich naturalną falistość.

SHAMPOON ELIDA

Fabryki Przetworów Tłuszczowych S. A. w Trzebini / Wyroby perfumerji „Elida“.

Proszę mi nadesłać bezpłatnie jedną oryginalną paczkę SHAMPOONU ELIDA

Nazwisko:

Adres:

Wypełniony powyższy kupon prosimy nalepić na pocztówkę i nam nadesłać.

2919

Policji we Lwowie

W odpowiedzi na postawione przez Trybunał pytanie: Czy istnieje na terenie Małopolski Wsch. ukraińska organizacja wojskowa? — odpowiada urząd polityczny twierdząc, co, przytacza dane dotyczące istnienia i działalności Ukr. org. wojskowej.

Prócz wzmianek w artykułach dziennikarskich i broszurach politycznych ślady tej organizacji spotykamy w akcji sabotażowej 1922 r., zamordowaniu śp. Twerdochliba, w zamachu na Naczelnika Państwa, dalej w wypadkach na ambulanse pocztowe, zamachach na objekty wojskowe i kolejowe.

OLSZAŃSKI, NOWAK I BANDERA NIE BYLI CZŁONKAMI TEJ ORGANIZACJI.

W dalszym ciągu Województwo stwierdza, że Olszański, Nowak i Bandera nie byli znani ze swej działalności w Ukr. Org. Wojsk. a późniejsze dochodzenia również nie wykazały ich udziału w tejże organizacji.

Do aktów przesłanych sądowni dołączono ponadto fotografie Fidyka, Olszańskiego i Charkłwa, oraz program uroczystości w dniu 5. września 1924.

Grodz podniebne, góry, rycerze, bitwy, gonitwy, światła i cienie, zbrodnia i mord i...
przeznaczenie... Cóż to może być? — Ot taka sobie bajeczka... 35703

Prawo pierwszej nocy (Jus primae noctis)

dramat w 7 wielkich aktach wyświetla z wielkiem powodzeniem Kino CHIMERA

Obrona atakuje wiarygodność zeznań świadka Lödlowej.

Z kolei dr. Landau stawia imieniem obrońcy szereg wniosków.

Odnosnie do listu, jaki otrzymał metropolita Szeptycki w dniu 3. września 1924, stwierdza dr. Landau, że dzieją się z nim dziwne rzeczy. Od 14 miesięcy mówi się o tym liście, a sąd do tej pory nie otrzymał jego oryginału. Tezą dowodową strony jest także i to, że istnieją próby ukrycia tego pisma.

List ten, grożący Metropolicie pewnymi przykremi skutkami na wypadek oficjalnego powitania p. Prezydenta w ruskiej katedrze, stanowi przede wszystkim dowód autentyczności obu listów adresowanych do redakcji „Chwili” i dlatego obrona prosi o wezwanie Dyrekcji policji, by oryginał tego pisma przedłożyła sądowi.

Co do fotografii, nadesłanych przez Województwo, prosi dr. Landau o okazanie tychże wszystkim świadkom, których zeznania rzucają podejrzenie na inne osoby aniżeli na Steigera.

„LOEDŁOWA NIE POZOSTAJE BEZ PEWNYCH WPLYWÓW ZEWNĘTRZNYCH”.

Przechodząc do oceny zeznań świadka Loedłowej stwierdza dr. Landau sprzeczność jaka zachodzi w zeznaniach tego świadka co do miejsca, z którego Loedłowa obserwowała przejazd p. Prezydenta. W czasie przesłuchania na sali sądowej wskazała Loedłowa miejsce swego postoju na samym krawężniku chodnika, podczas gdy przy wizji lokalnej miejsce to przesunęła o kilka kroków (około 2 m.) w tył. Równocześnie zeznała, że stała w drugim rzędzie publiczności. Przez to twierdzenie wpadła w dość kłopotliwą sytuację — eżem wypełnić przestrzeń między szpalerem publiczności a krawężnikiem, powiedziała więc, że przestrzeń ta była zupełnie wolna.

„Zeznanie to nie jest prawdziwym — mówi dr. dr. Landau — trotuar wypełniony był aż do krawędzi. Na ustalenie tej okoliczności powołuję następujących, już słuchanych świadków: Rompałę, Rompałową, Gródeckiego, Kawalerskiego, Klapholza, Rabina, Jarosza i Misera.

Zmierzam do wykazania, że p. Lödlowa, stojąc w drugim rzędzie, musiała stać na krawężniku, a jeżeli koło niej stał oskarżony Steiger — to znaczy, że nie może on być identyczny z człowiekiem, który rzucił bombę. Według zeznań Pasternakówny, Steiger znajdował się o kilka kroków od krawężnika. —

Dalej wnoszę na powtórnie przesłuchanie wyładowcy Nibyńskiego celem stwierdzenia, że prócz Pasternakówny nie było przy aresztowaniu Steigera żadnej innej pani”.

„PODEJRZANY KOMISARZ”.

„Wychodzę z założenia, że p. Lödlowa nie pozostaje bez pewnych wpływów zewnętrznych.

W szczególności podejrzaną wydaje się obronie osoba owego komisarza wiedeńskiego. O tem, że pod pozorem przesłuchania poddano Lödlowej jak ona ma zeznawać, świadczą przytoczone przez świadka dwa powiedzenia „komisarzu”, a mianowicie:

„że policja wiedeńska zna Steigera jako komunistę”, oraz „ostrzeżenie przed żydami, którzy mogą świadka zamordować”.

Powyższe powiedzenia nasuwają podejrzenie, że ktoś podszedł się pod firmę komisarza policji wiedeńskiej i w ten sposób nadużył jej dla swoich celów. Twierdzenie obrony idzie właśnie w kierunku takiej mistyfikacji i dlatego prosimy, by przez zasięgnięcie odpowiednich informacji Trybunał stwierdził, że żaden urzędnik policji nie przesłuchiwał Lödlowej”.

„UDERZENIE OSTREGO MIECZA”.

Następny wniosek obrony dotyczy zeznań urzędnika poselstwa polskiego w Wiedniu p. Friedricha. (Zeznania te, pozostaną w akcie oskarżenia, będą odczytane dopiero w późniejszym okresie procesu).

P. Friedrich miał we Wiedniu konfidenta

i ten konfident, nieznanego nazwiska, dowiedział się z końcem września od wiedeńskiego komunisty Zygmunta Rottera, że Steiger jest członkiem partji.

W celu odparcia tych zarzutów obrona wnosi na zwolnienie p. Friedricha od obowiązku tajemnicy urzędowej co do nazwiska owego konfidenta, dalej na zasięgnięcie informacji w policji wiedeńskiej odnośnie do faktu, że Zygmunt Rotter opuścił Wiedeń jeszcze w dniu 8. sierpnia 1924, oraz na przesłuchanie we Wiedniu żony Zygmunta Rottera

„Uderzenie ostrego miecza” — mówi obrońca — przetnie te nici, które starają się omotać oskarżonego.

Rozprawa Jägera toczyła się pod hasłem: „Steiger czy komuniści?” Podczas tej rozprawy zaszedł fakt, który należyć wszystko wyświetlił — na dzień przed konfrontacją z Pańczyszynem zamordowany został świadek Cechnowski, który obciążał Pańczyszyna i stwierdził, że tenże podczas swego przesłuchania w Warszawie nie mógł na żaden sposób wykazać ałibi w dniu 5. września.

W protokole policyjnym przyznał się Natfali Bottwin, iż zamachu dokonał z ramienia partji, a jako powody wymienił tak ogólną działalność prowokatorską Cechnowskiego, jakoteż w szczególności jego zeznania przeciwko Pańczyszynowi”.

Ostatni wniosek: wezwać znawców, celem stwierdzenia, że listy anonimowe są pisane poprawnym ukraińskim językiem.

KAWA RIEDLA.

Słyszeli albo widzieli.

JEDEN Z DWUNASTU TYSIĘCY.

Po przemowie dr. Landaua rozpoczyna przewod. przesłuchanie dalszych świadków. Na pierwszy ogień idzie dr. Franciszek Miszalik, adwokat ze Lwowa. Zeznaje następująco:

„W dniu 5. września 1924 r. około godz. 4-tej jechałem tramwajem do kancelarji. Koło Poczty wsiadł jakiś jegomość i zaczął mówić o zamachu na p. Prezydenta. Zaciekało mnie to, poszedłem więc obojętnie obejrzeć miejsce na które padła bomba.

Po drodze spotkałem jakiegoś znanego mi z widzenia, starszego pana.

Panie, słyszał pan o zamachu? — zawołałem.

Wówczas opowiedział mi ów starszy jegomość, że widział z okien kawiarni De la Paix dwóch podejrzanych mężczyzn na jezdni ul. Legionów. Jeden z nich, ubrany w popielaty raglan, stał na samym krawężniku, obok latarni, drugi, niższy wzrostem znajdował się już na jezdni.

Jeden z tych mężczyzn wydobyl z zanadru jakiś pakunek i rzucił go płaskim, krótkim rzutem na powóz p. Prezydenta. (Świadek demonstruje rzut — sprawca wykonał ćwierć obrotu tak, że stanął profilem do ulicy Kopernika, i następnie sięgnawszy w zanadru wykonał rzut bezpośrednio, bez żadnych rozmachów i bez wyciągnięcia ręki w górę).

Po chwili obaj mężczyźni zwrócili się do ucieczki i pobiegli, obok Kosku na Wałach, w kierunku sklepu Zwolińskiego”.

Przew.: A czemuż ten pan nie zgłosił na policji?

Świadek: Przedstawiłem mu ciężary na nim

obowiązek złożenia zeznań i on przyrzekł mi udać się na policję.

Przk.: Czy zna pan nazwisko tego pana?

Świadek: Nie. Znam bardzo wielu ludzi we Lwowie, jakie 12.000, ale nazwisk nie znam.

KONCOWE PRZESŁUCHANIA.

Świadek Adolf Feder, urzędnik bankowy, po upadku bomby zauważył, że z tłumu, który silnym kordonem otoczyła policja, chyłkiem wysłiznął się z pod sklepu Stońskiego młody człowiek, blondyn, bez kapelusza w zielonkawym płaszczu gumowym i zaczął biec w głąb ul. Legionów. Do niego przyłączył się wkrótce drugi. Obaj uciekali szybko, chroniąc się w tej bramie, gdzie znajduje się bank dyskontowy.

Zeznania św. Orlickiego nie przyniosły żadnych nowych szczegółów.

Przewodniczący odroczył rozprawę do dnia godz. 9 rano.

Giełda lwowska

z dnia 17. listopada.

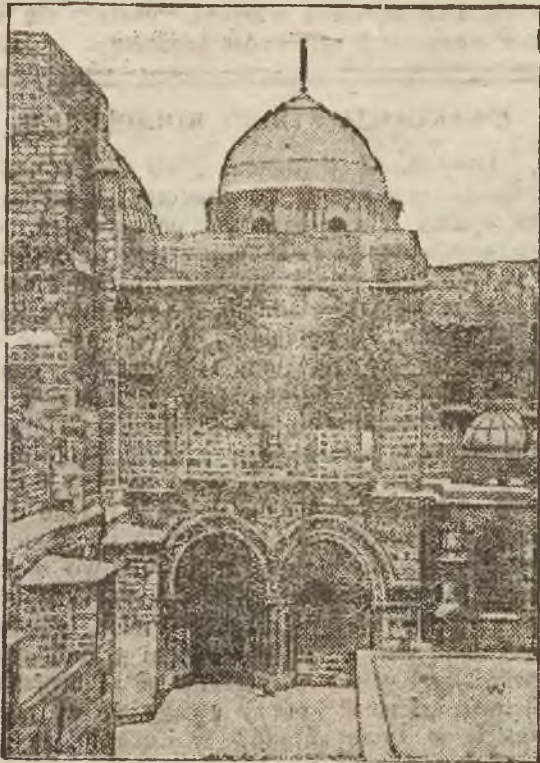
Na rynku walutowym nastąpiło znaczne uspokojenie a kurs dolara w wolnych obrotach był wybitnie zniżkowy i ze zł. 6.85 spadł w godzinach popołudniowych na zł. 6.72.

Bank Polski płacił dolara amer. zł. 6.73.

Transakcje niakotowane: Gazy Zachodnie 1:10, 1:15. Gazy wsch. 10:20—10:30, Jaworzno 6:65, Bank Polski zł. 45 i 46.

Transakcje w aukcjach: Hipoteczny 0.33, Browary 7:45, 7:60, 7:65, 7:70, Chodorów 5:20, 5:25, 5:30, Chybie 3:80, 3:85, 3:90, Gazolina 1.40, 1:45, 1:50, Oikos 0:90, Parowozy 0:23, Tespy 2:75, Zielonkowski 9:20, 9:15, 9:25.

Zagrożony Grób św. Józefa w Jerozolimie.



Grób w świętemu w Jerozolimie grozi niebezpieczeństwem zawalenia się. Sklepienie, wznoszące się nad grobem, jest tak obciążone darami i wotami pielgrzymów, że pokazały się na niem rysy. Angielscy architekci i inżynierowie dokonali odpowiadających pomiarów i badań, aby przeszkodzić zawaleniu się sklepienia.

Podwójne morderstwo przy ul. Miodowej.

(d) Jak już wiadomo czytelnikom „Wieku Nowego“, osadzony w więzieniu Pinkas Mangott, który przy ul. Miodowej zamordował siostrę Sabinę Adlę Zwerling-Fliesser, począł zdradzać pomysł zaniecia zmysłów. Wobec tego poddano go badaniom psychiatrów a lekarze dr. Demianowski i dr. Iwanowski, ukończywszy wczoraj swoje badania, orzekli, że Mangott jest zdrow na umśle, jednak chwilami ulega depresji duchowej.

Wobec tego zapowiedziana na dzień 23 bm. rozprawa przeciw Mangottowi przed ławą sędziów przysięgłych odędzie się. Potrwa ona trzy dni i odbywać się będzie w małej sali. Przewodniczącym trybunału jest radca Dukiet. Oskarżać będzie prokurator dr. Laniewski, bronić dr. Pieracki, a poszkodowaną rodzinę Zwerlingów zastępować będzie dr. Kibitz.

Petropawłowska twierdza zamieniona na zakład sportowy.

(?) Rada miejska w Petersburgu uchwaliła zdemolować osławioną za carskich rządów petropawłowską twierdzę, która tyle pochłonęła ofiar i na miejscu tem złożyła olbrzymie zakłady sportowe. Jedynie ceble i groby carskie, jako zabytki historyczne, pozostaną.

NOWA ERA WCHODZI NA WIDOWNIĘ W KOPERNIKU I MARYSIENCE!

Ze zmianą własności i zarządu rozpoczyna się z dniem dzisiejszym 18 bm. wyświetlanie specjalności ekranowych, zarówno sensac., jak salonowych, przyczem wprowadzane będą na ekran tylko sztuki, wyposażone najdotychczas siłami aktorskimi i pod względem artystycznym wysoko postawione. Na pierwszy ogień pójdzie nadzwyczajny dramat, zużytkowujący najnowsze zdobycze techniki filmowej, pn. „Lot naokoło świata“. O wielkich jego walorach świadczy już okoliczność, że główne postacie kreują artyści tej niary, co Elen Richter, R. Szybcel i Bruno Kastner. Napięcie w tym dramacie jest wprost mistrzowskie.

Nowa dyrekcja przygotowała szereg pierwszorzędnych arcydzieł z różnych zakresów, w ich rzędzie słynny film rodzimy pn. „Iwotka“, osnuty na podstawie powieści J. Germana, — a uwzledniający także i wów, z jęgo najciekawszymi widokami. — Cały prawie zespół warszawski ze Smosarską, Węgrzynem i Frankiem mierze udział w ekspozycji.

35724

Sprawa fałszerstwa dolarów

w Brzuchowicach.

Inżynier Paykart odstawiony do więzienia sądowego. Naszyjnik brylantowy w zamkniętej kopercie.

(d) W dalszym ciągu dochodzeń przeciw inż. Paykartowi, który fałszował 100-dolarowe banknoty, wczoraj w południe do Brzuchowic wyjechał szef urzędu śledczego nadkom. Parylewicz w towarzystwie referentów Bromirskiego i Wątklewicza.

W willi „Quo vadis“ przeprowadzono rewizję, a szczegółowemu badaniu poddano dwa pokoiki na pierwszym piętrze, w których mieściła się pracownia inż. Paykarta.

W jednym pokoiku zastano cały warsztat ślusarski, wyposażony w różnego rodzaju precyzyjne przybory i narzędzia. Tam też skonfiskowano jeszcze bardzo wiele ryłców, służących do gravirowania rysunków w miedzi. W drugim pokoiku zastano specjalnie skonstruowany wzmacniacz elektryczny o sile 1500 amperów oraz retorty chemiczne.

Wobec tego nadkom. Parylewicz oba pokoje opieczetował aż do chwili przybycia na miejsce sędziego śledczego z rzeczoznawcami.

Stwierdzono, że inż. Paykart ubrany w fa-

tach nieraz całymi dniami pracował w tych pokojach, a na górę nie wolno było nawet służbie wchodzić. Natomiast bardzo wiele gorącej wody podawano mu na górę.

Inż. Paykart w policji bardzo mało zeznawał. Jest on zupełnie przybity, złamany. Nie prawie nie mówił, ani też nie jadł. Jedynie palił bardzo wiele papierosów. Policja w obawie, aby aresztowany nie targnął się na swoje życie lub nie rozchorował się, czempredzej wczoraj wieczorem odstawila go do więzienia przy ul. Batorego.

Łącznie z tą sprawą wczoraj policja przeprowadziła rewizję w dwóch mieszkaniach osób, pozostających w stosunkach z inż. Paykartem. Nadto w biurku aresztowanego, w kancelarii fabryki dachówek Banku hipotecznego, miano znaleźć list zapieczetowany, w którym był drogocenny naszyjnik brylantowy. List ten adresowany był do jednego z jego przyjaciół.

Tworzenie nowego gabinetu.

Misja ministra Skrzyńskiego a giełda. - Jak rozdzielić teki? - BERNY OPÓR POSŁA WITOSA. O utrzymanie gen. Sikorskiego na stanowisku ministra spraw wojskowych.

(Telefogram od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzień wczorajszy poświęcony był tworzeniu nowego gabinetu przez ministra Skrzyńskiego. Powierzenie mu tej misji spotkało się na ogół z przychylnym przyjęciem wśród stronnictw, znalazło także sympatyczny oddźwięk za granicą, a odbiło się nawet poniekąd korzystnie na kursie złotego. Giełda w Zurychu zareagowała na pierwszą zaraz wiadomość o powołaniu ministra Skrzyńskiego, wyższą kursu złotego, który w ciągu przedpołudnia z 81 podniósł się na 86 franków szwajcarskich za 100 złotych, czyli ze odzyskał kurs utracony w ubiegłym tygodniu.

Przyznać trzeba, że minister Skrzyński

wziął się do pracy bardzo sprytnie i pomysłowo, wykazując przytem nieoczekiwany wprost zasób znajomości ambicji i próżności naszych parlamentarzystów. Sam nieparlamentarzysta przedstawił się reprezentantom sejmu i senatu jako uczciwy makler, który ma na celu stworzenie rządu pota, aby oddać następnie ster jego w ręce jednego z parlamentarzystów najwybitniejszych, przyczem miał na myśli marszałka Rataja. Zaznaczył przytem, że tylko w tym wypadku zatrzymałby ster nowego rządu, gdyby ktoś godniejszy nie chciał się tego podjąć. Wywołało to odrazu dość sympatyczny nastrój wśród posłów, z którymi minister Skrzyński odbywał swoje

konferencje. Odbywały się one w pokoju wicemarszałka sejmu. Przedstawiciele stronnictw zjawiali się tutaj w kolejce liczebności i wyłuszczyli swoje stanowisko mniej lub więcej ogólnikowo, ażeby móc sobie w każdym razie zarezerwować drogę do odwrotu.

W toku rozmów kwestja personaljów nie była poruszana. Problem, jaki usiłował rozwiązać minister Skrzyński, był czysto arytmetyczny. Chodziło o to, jak rozdzielić pomiędzy stronnictwa poszczególne teki. Największą trudność sprawiało stanowisko posła Witosa, który niezadowolony widocznie z tego, że inicjatywa, jaką miał zawsze w takich wypadkach, wymknęła mu się z rąk, zajął wobec ministra Skrzyńskiego pozycję biernego oporu. Dopiero po ukończeniu wszystkich rozmów minister Skrzyński odbył jeszcze jedną rozmowę z posłem Witosem, który wtedy oświadczył, że Piast życzy sobie jak najszybszego zlikwidowania przesilenia, jak również, aby w przyszłym gabinecie żadno ze stron-

nictw nie miało więcej jak po jednym przedstawicielu. Co do rozdziału tek, to oświadczył że stronnictwo jego nie ma żadnych roszczeń do współudziału w nowo tworzącym się rządzie i klub Piasta może obyć się bez teki. Rozmowa z głównym graczem we wszystkich przesileniach parlamentarnych trwała najdłużej, bo około godziny. Pod wieczór zgłosił się do ministra Skrzyńskiego poseł Głabiński, żądając w imieniu swego stronnictwa utrzymania na stanowisku ministra spraw wojskowych generała Sikorskiego. Z tem samym żądaniem wystąpili posłowie Popiel (NPR), Stroński (ZLN) i ksiądz Kaczyński (Ch. D.), motywując to żądanie koniecznością nieprzerwanego toku dalszych prac w zakresie administracji armji. Wedle pism, zwalczających ministra Sikorskiego, a więc „Kurjera Porannego“, „Robotnika“ i tzw. Czerwonej Prasy, minister Skrzyński miał dać na to odpowiedź odmowną, co jednak wydaje się wysoce nieprawdopodobnem.

lu osobistego na cały okręg zachodni, oraz akta aresztowanych w Lucku 60 członków tajnej białoruskiej organizacji wolności. — Wszystkie te akta, przedstawiające dla władz sowieckich ogromną wartość, dostały się w ręce nieznanых sprawców kradzieży.

EWAKUACJA STREFY KOŁOŃSKIEJ.

Londyn, 17. listopada. (Pat) Konferencja ambasadorów podała do wiadomości publicznej w dniu dzisiejszym treść postanowień, odnoszących się do ewakuacji strefy kołońskiej i kwestji rozbrojenia Niemiec. Postanowienia te oparte są, jak wiadomo, na podstawie korespondencji, wymienionej w tej sprawie z rządem Rzeszy. Na mocy tych decyzji, okupacja Nadrenji ograniczoną zostanie pod względem terytorjum do minimum. „Times“ omawiając tę sprawę, pisze, że zniesienie okupacji Kolonii przygotowywano z wolna i celowo w ciągu długich miesięcy. Wyraźne dążenie w tym kierunku zaznaczyło się wycofaniem Francuzów i Belgów początkowo z obszaru Ruhry, wreszcie z Ruhrortu, Duisburga i Düsseldorfu. W ciągu ostatnich tygodni uczyniono wiele wysiłków celem uzgodnienia sprzecznych punktów widzenia na rozbrojenie Niemiec. „Times“ kończy uwagę, że w razie wejścia w życie układów w Locarno, zapoczątkuje się nowa era przekształconej w Wersalu Europy, a zapoczątkowaniem tej ery są zmiany, jakie się mają dokonać w Nadrenji.

Lista nowego gabinetu w dotychczasowych kombinacjach.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, (z) O ileby w ciągu dnia dzisiejszego nie zaszły jakieś ważniejsze przeszkody, to lista gabinetu zostanie już uformowana i przedstawiałaby się mniej więcej następująco:

Sprawy zagraniczne zatrzyma w swem ręku min. Skrzyński, tekę spraw wewn. obejmie p. Raczkiewicz. Nieustalonym jest dotąd, kto ma objąć tekę min. skarbu, faktem jest tylko, iż nazwisko b. ministra Michalskiego przestano już wymawiać. Wyłonila się koncepcja rozdziału agend ministra skarbu na dwie części: administracji skarbowej i polityki finansowej. Gdyby ta koncepcja się utrzymała, to administrację skarbową objąłby ewentualnie poseł Byrka, a politykę finansową powierzonyby prof. Krzyżanowskiemu z Krakowa, ewentualnie p. Steczkowskiemu, którego kandydatura w tym wypadku ma bardzo poważne szanse.

Prawica ze swej strony wysunęła znów na stanowisko ministra skarbu posła Jerzego Zdzichowskiego, przewodniczącego komisji budżetowej.

Na stanowisko ministra sprawiedliwości ipatrzonny jest prokurator Rudnicki, mało zaś prawdopodobnie ma kandydatura sen. Makarewicza, a to z tego względu, iż w takim razie prawica miałaby za wiele tek w swoim ręku.

Teka ministra rolnictwa będzie prawdopodobnie wraz z teką Min. reform rolnych po-

wierzona wicemarszałkowi Osieckiemu, ewentualnie objąłby on tylko tekę rolnictwa, a resort reform rolnych objąłby poseł Poniatowski z „Wyzwolenia“.

Na ministra przemysłu i handlu przyjdzie ma pos. Chądziński (NPR.), prawica natomiast widziałaby chętniej na tem stanowisku posła Wierzbickiego. Prawdopodobnie więc skończy się na tem, że tekę przem. i handlu zatrzyma, jako fachowiec, min. Klarnar. Na ministra robót publicznych jest proponowany poseł Romocki (Ch. D.), kierownikiem min. pracy i opieki społ. mają zostać bądź poseł Ziemicki, bądź też poseł Żuławski z PPS.

Co do ministerstwa oświaty, to najpewniejszym jest, że tekę tę zatrzyma nadal Stan. Grabski, od tego bowiem ZLN. czyni zależnem poparcie nowego rządu. Wreszcie min. kolei ma objąć poseł Bartel z klubu Pracy.

W ciągu dnia dzisiejszego, względnie do południa, pokaże się, czy ministrowi Skrzyńskiemu uda się doprowadzić do utworzenia nowego rządu w ramach powyżej zaznaczonych. Niewątpliwie min. Skrzyński przedstawi w Berwederze po kilku kandydatów na poszczególne członków przyszłego rządu, których będzie następnie zapraszał do siebie na ostateczną rozmowę, a w razie załatwienia w ten sposób personaljów, dziś wieczorem przedstawi p. Prezydentowi Rzeczypospolitej kompletną listę nowego gabinetu do podpisu. —

Aresztowanie kupca za fałszowanie podpisów na wekslach.

(d) Wczoraj urząd śledczy aresztował znanego we Lwowie kupca Tempelsmanna przy ul. Żółkiewskiej l. 6. Mianowicie Tempelsmann we wrześniu br. dyrekcji garbarni „Nowość“ za pobrane towary przedłożył 2 weksle na kwotę 285 zł. Tymczasem obecnie okazało się, że podpisy akceptantów na obu wekslach są sfałszowane. Gdy Tempelsmann weksli tych nie wykupił, garbarnia „Nowość“ uczyniła doniesienie do policji.

Śledztwo w tej sprawie przeprowadził policyjny Urząd śledczy, poczem jeszcze wczoraj aresztowanego Tempelsmanna odstawiono do więzienia sądu karnego.

Fortepian uratował ludzi od śmierci.

Niezwykły wypadek w czasie pożaru

(b) W Liverpoolu powstał w jednej kamienicy pożar, który z parteru rozszerzył się szybko na piętra. Na pierwszym piętrze spali pogrążeni w twardym śnie lokatorzy, mimo że ogień szalał już w ich mieszkaniu. Od ognia zajął się fortepian, którego struny pękły i obudziły śpiących twardo pięciu lokatorów. Nie mogli już wydostać się przez schody, więc uciekli na dach, skąd zdjęła ich straż pożarna.

Tajne akty ochrony sowieckiej zniknęły w tajemniczy sposób.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, (z) Jak dowiaduje się „Kurjer Poranny“ — w Mińsku zginęły niezwykle ważne, tajne akta ochrony sowieckiej, co wywołało wśród władz tamtejszych ogromną kon-

sternację. Wśród skradzionych aktów znajdują się szczegółowe informacje, dotyczące reorganizacji wewnętrznej służby granicznej, dalej lista wszystkich wywiadowców oddzia-

Wkrótce TOM MIX w kinie LEW

35704

w dramacie sensacyjnym p. t. „WILCZY DOŁY”

Tragiczna śmierć milionera Ugrzązł stopą wśród szyn, a lokomotywa odciła mu głowę.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Pisma angielskie przyniosły wiadomość o tragicznej śmierci jednego z największych przemysłowców i milionerów amerykańskich, Foksa. Zginął on podczas przechodzenia przez tor kolejowy, mianowicie ugrzązł stopą wśród dwóch krzyżujących się szyn i mimo wysiłków nie mógł się oswobodzić. W tej chwili właśnie nadjeżdżał po-

ciąg. Maszynista widział wprawdzie wysiłki Foksa i słyszał jego wołanie o ratunek, lecz z powodu spadzistości toru nie był w stanie zatrzymać pociągu, który wpadł na uwiecznionego wśród szyn milionera. Koła lokomotywy odcięły mu głowę i poszarpały mu w straszny sposób ciało.

Angersteinowi ścięto głowę! Wykonanie wyroku śmierci na 8-krotnym mordercy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Na podwórzu więzienia w Linburgu wykonano egzekucję na Angersteinie, skazanym za 8-mnokrotne zabójstwo na karę śmierci. Kat więzienny ścinał Angersteinowi głowę. Przed wykonaniem wyroku

zapytano skazańca czego życzy sobie przed śmiercią, na co ten odpowiedział silnym głosem — niczego! Następnie sam ukląkł przed kłosem, a za chwilę już nie żył.

Opodatkowanie fryzur chłopięcych w Tyrolu.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego.)

Wiedeń, w listopadzie.

Ciężki żywot muszą prowadzić obecnie we wszystkich miejscowościach Tyrolu kobiety, które zrobiły ofiarę ze swych długich warkoczy Molochowi mody. Bo oto na terenie Tyrolu powstała organizacja „patriotów miejscowych”, bojkotująca w bezwzględny sposób fryzurę pazia i ich właścicielki.

Jeżeli niewłasta taka pokaże się w jakiejś restauracji, płaci za podane jej potra-

wy więcej, a to tytułem „kary”. To samo odnosi się do teatrów i kinoteatrów, gdzie do biletu dolicza się specjalny podatek od „mody”.

Tak więc fryzury „pazia” wywołały w całym świecie przewrót zgoła nieoczekiwany. Fryzjerzy zbliżają majątki, teatry zaprowadzają nadzwyczajne podatki, kobiety zaś... ścinają swe włosy coraz bardziej.

M. LISOWSKI.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.
TEATR WIELKI

Środa 18. bm. „Nowi Panowie” komedia w 4 aktach R. de Flers'a i F. Croisset'a. Ceny znizowane.

Czwartek 19. bm. „Nowi Panowie”. Ceny znizowane.

Piątek 20. bm. „Nowi Panowie”. Ceny znizowane.

TEATR NOWOŚCI.

Środa 18. bm. „Jej Wysokość Tancerka” Ceny znizowane.

Czwartek 19. bm. „Marietta” operetka, premiera. Ceny znizowane.

Piątek 20. bm. „Marietta”. Ceny znizowane.
Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

TEATR „SEMAFOR” ul. Rejtana 3. Codziennie 19.45, w niedzielę i święta 16.45. 1) Rabindranath Tagore: Poczta. 2) Fr. Karpiński: Laura i Filon. 3) Boy: Nowinki. 4) Jack London: Prawo

białego człowieka. 5) „Poczekaj Hanka”. 6) „Na przypiecku”. 7) Rodoć: „Nie jestem przy apetycie”. 8) Prudhomme: Waza. 9) Strauss: walc. Bilety wczesniej do nabyć w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART
We czwartek, dnia 19 b. m. godz. 20: TRIO—KONCERT prof. M. Dąbrowskiego, Dr. M. Bauera i Dr. Karola Lilienthala. Utwory Beethowena, Czajkowskiego i Schuberta.

TEATR WIELKI daje dziś i jutro, ostatnią nowość repertuaru scen polskich i zagranicznych, świetną satyryczną komedię popularnej spółki autorskiej R. de Flers'a i F. Croisset'a „Nowi Panowie”, która na wczorajszej premierze odniosła wielki sukces, dzięki koncertowej grze zespołu artystycznego z pp. Czajkowską, Rowińską, Dobrzańskim i Kwiatkowskim, jak również niezwykle pomysłowej i starannej reżyserji p. Dobrzańskiego. Ostatnie to dzieło mistrzów komedji francuskiej ma zapewnione powodzenie na repertuarze teatrów. Ceny biletów znizowane.

TEATR NOWOŚCI daje dziś, po raz ostatni, na wieczorowym przedstawieniu, arcy melodyjną

i wesolą operetkę Goetzego „Jej Wysokość Tancerka” — która w pełni powodzenia następuje z repertuaru, dając miejsce nowej premierze operetki „Marietta” — w dniu jutrzejszym, w ewangelickim. Przygotowana z nadzwyczajnym wysiłkiem pracy, pełna bogatych efektów i pomysłów, w reżyserji p. Tatrzańskiego, w pierwszorzędnej obsadzie z pp.: Korabianką (rola tytułowa), Ryłską, Kullgowskim, Tatrzańskim, Kowalskim i Szoslandem, operetka ta będzie nowym sukcesem artystycznym działu muzycznego. Kierownictwo muzyczne spoczywa w ręku p. Jarosława Leszczyńskiego, część choreograficzną pomysłu baletmistrza p. Cesarskiego. Nowe dekoracje Z. Bałki. Ceny znizowane.

„HETMAN STANISŁAW ŻÓLKIEWSKI” — wspaniały dramat narodowy Kazimierza Brodzińskiego ukaże się na popołudniowym przedstawieniu dla młodzieży szkolnej w najbliższą sobotę, po cenach bardzo znacznie znizowanych. Przedwstępna sprzedaż biletów rozpocznie się w środę i czwartek bież. tygodnia, w godz. 5—7 wieczorem w Komitecie Rozrywkowym dla młodzieży, w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich

ŚW. MIKOŁAJ I BOŻE NARODZENIE jakież to radosne dni dla dzieci, oczekiwane niecierpliwie, przynoszące spełnienie wielu marzeń.

W „Rodzinie Sieroczej” dzieci po poległych w Obronie Lwowa i Kresów Wschodnich” jest 70 dzieci, starszych i młodszych, które również marzą o zabawce lub jakimś pożytecznym przedmiocie, lecz niestety, czasy są bardzo ciężkie, — Zarząd nie ma środków na przygotowanie im tych niespodzianek. A każde z tych dzieci to sierota po nieznanym, po bezimiennym bohaterze poległym za Polskę. Czyż nie zasługują więc te sieroty na trochę bratniego uczucia ze strony tych wszystkich szczęśliwych i zech polskich, — których Tatusz wrócił z wojny, których dom rodzinny jest pełen serdecznego ciepła i dobrobytu? W wielu domach znajdują się z pewnością dawne zabawki lub inne przedmioty zbędne, które przyniesione do „Rodziny Sieroczej” przy ul. Szymonowiczów 6, rozjaśnią sierotom te dni świąteczne, o co gorąco proszą opiekunki „Rodziny Sieroczej”.

WYKŁAD W OGNISKU OFICERÓW. W piątek, dnia 20 listopada b. r. o godz. 17.30, odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. Prybylki 1. i — wykład majora Wólcika Wojciecha na temat: „Przysposobienie wojskowe narodu”.

W ONEGDAJSZYM WYKAZIE członków wydziału Powszechnego Stowarzyszenia emerytów państw., wojskowych i kolejowych, Lwów, ulica Kilińskiego 3, z powodu przeoczenia opuszczono nazwisko członka sekcji kolejarzy p. Franciszka Konopackiego, której to wykaz niniejszem uzupełniamy.

STOWARZ. „SKAŁA” zawiadamia swych członków, że lekcje tańców odbywać się będą zawsze we wtorki i piątki, o godzinie wpół do 8-mej wieczór. Wpisy przyjmują sekretariat codziennie wieczorem.

POD ADRESEM URZĘDU BUDOWNICZEGO. Zwracamy uwagę Urzędu budowniczego, że ścieżka prowadząca na Kopiec Unji Lubuskiej — znajduje się w stanie zaniedbanym. W połowie mniej więcej ścieżki usuwa się mianowicie ku północy grunt i grozi upadkiem. W dodatku utworzyły się w tym miejscu otwory, do których wlewa się woda z górnej części spływająca, — która zagraża całkowitemu zniszczeniu drogi.

Z TEATRU „SEMAFOR”. Wypełniona do ostatniego miejsca widownia „Semafora” stwierdza, że młody teatr tym razem trafił naprawdę w smak publiczności. Są w nowym programie i punkty poważne, jak przepiękna „Poczta” Rabindranata Tagore z niezrównaną Budzanowską czy prześliczna „Waza pęknięta” Sully Prudhomme'a

Filasiewicz zdrańca tajemnicę.

Miał on pojedynek amerykański z śp. Kornellą „Doradca prawny“ współwięźniów.

(d) Niedawno temu w jednej celi razem z Romanem Flasiwiczem przebywał Leizor Stricker, kupiec, zamieszkały przy pl. Gólichowskich 1. 15, oskarżony o oszukańcza kryde. Filasiewicz z Strickerem zaprzyjaźnił się i w toku długich pogawędek zwierzył się Strickerowi z tajemnicą, mianowicie, że on ze śp. Kornellą miał pojedynek amerykański, o którym wcale w czasie rozprawy nie wspomniano z pewnych względów, — chcąc salwować honor jakiejś mężatki, która stała bywa w cukierni Zalewskiego. Gdy los padł, że Kornellą ma odebrać sobie życie, a tego nie uczynił w oznaczonym terminie, dlatego on go sam musiał zastrzelić.

Kwestia ta nowa jest obecnie wentylowana. Również przeciw Filasiewiczowi toczy się dochodzenie o zbrodnię morderstwa popełnionego rzekomo na osobie ś. p. Stefanausa.

Z tego względu Filasiewicz, jakkolwiek jest już prawomocnym wyrokiem zasądzony na karę 7-letniego więzienia, przebywa dalej w więzieniu przy ul. Batorego. O ile nie dojdzie do aktu oskarżenia w sprawie śp. Stefanausa, będzie on wysłany ze Lwowa do Zakładu karnego w Świętym Krzyżu.

Wreszcie nadmienić należy, że Filasiewicz obecnie w kryminale odgrywa rolę „doradcy prawnego“ współwięźniów. Mając w celi jakiś kodeks karny, uклада i pisuje im różne zażalenia z powołaniem się na przepisy i paragrafy procedury karniej. W szczególności wystosowuje zażalenia na długotrwałe śledztwa, z którymi przyjdła sądów okręgowego i apelacyjnego mają wiele do czynienia. Natomiast wskutek tego Filasiewicz jest lubiany przez więźniów, którzy go uważają za swego „obrońcę“.

aw miękkiem wykonaniu Mayenowej, są i rzeczy tak lekkostrawne, jak Rodocia „Nie jestem przy apetycie“ z wyborowym żarłokiem w interpretacji Włocławca lub „Nowinki“ Boya z doskonałymi plotkarkami, granami przez Sieniawską i Zamitła. Szczyt atrakcyj stanowi „Laura i Pilon“ z niezwykłym uzdolnionym młodym artystą Akryzysiem w roli pilaka—gitarzysty. Kończy się programi przepisywanie wystawionym „Walcom“ Straussa — z popisową grą Draczewskiej i Kopycińskiej oraz Rogy i Sulimy.

(d) **KÓŁKO DRAMATYCZNE.** Członkowie Stowarzyszenia Nauczycielstwa Szkół Powszechnych we Lwowie jeszcze przed rokiem zawiązali Kółko dramatyczne, które pracą swoją zaprezentowało się w całym szeregu przedstawień, danych w sali Towarzystwa Pedagogicznego przy ulicy Zamorowicza. Obecnie po przerwie wakacyjnej Kółko znowu jest nador czynne, a ostatniej niedzieli członkowie tegoż odegrali Siedleckiego krotkochwila „Sublokatorka“. Liczną zebrana publiczność doskonale bawiła się i zresztą oklaskami nagradzała wykonawców. Dobrze zgrany zespół stanowił: pp. Kornicka (Janina), Kapalkowa (Margierowa), Human (Zygmunt), Hnatyński (doktor), Halcorz (Karol), Stojakowski (ordynans), Piskorzowa (pielęgniarka), Ruhm (narzeczony) i Waliński (Nieszczęsny). Ze poszczególne sceny wypadły dobrze i stanowiły miłą całość, zasługa w tem reżysera p. H. Ringlera.

TWU OKRĘTOWEMU „KRÓLEWSHO-HOLENDERSKI „LLOYD“ WE LWOWIE PLAC BILCZEWSKIEGO I

wyraża tą drogą proro emigrantów ze Lwowa podziękowanie za dobre traktowanie i szczególną opiekę podczas podróży do Argentyny.

Rdzina Kauberów, Griffiów,
Fröderländer, Eibund i tow.

(d) **KRADZIEŻE W BIURACH DYREKCJI KOLEJOWEJ.** W ostatnich czasach w niewytłumaczony sposób są popełniane liczne kradzieże w biurach Dyrekcji kolejowej w czasie godzin urzędowych. Grasuje tam jakiś złodziej, dobrze obznajomiony ze stosunkami. Obecnie z szuflady biurka urzędniczki Stefani Pięczonka skradziono złoty zegarek, urzędnikowi Janowi Michniewiczowi pałto i kapelusz, a urzędnikowi Paszkudzkiemu futro.

(d) **WYPADEK W BROWARZE.** Przy naprawie dachu w browarze Towarzystwa akcyjnego przy ul. Kleparowskiej zajęty był blacharz Gefert Prehs, liczący 54 lata. W czasie pracy

spadł on z dachu na wysokości 5 metrów. Doznał on złamania kości nosowej, pęknięcia kości prawej ręki i potłuczenia głowy. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

(d) **USILOWANE SAMOBÓJSTWO.** Wczoraj na swe życie targował się robotnik Szymon Szypak, liczący 48 lat. W celu samobójczym zażył większą ilość arszeniku. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala. Powodem tego kroku było pozabawienie go pracy wskutek redukcji sił w fabryce skór, w której on pracował.

(d) **KRADZIEŻ W TEATRZE „SEMAFOR“.** W czasie przedstawienia w teatrze „Semafor“ — skradziono z kieszeni dra Alireda Czabana portfel. Zawierał on 250 zł, oraz paszport zagraniczny.

(d) **NAPAD NA UL. WETERANÓW.** Jan Bihalski, urzędnik prywatny, zamieszkały w Kleparowie, wczoraj wieczór wracał do domu. Gdy przechodził ulicą Weteranów napadł na niego nieznajomy Marjan Mykietka i uderzył go tępym narzędziem po głowie. Bihalski, straciwszy przytomność, rzucał na ziemię. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

(d) **MALŻENSKIE PORACHUNKI.** Właściciel realności Kenopacki przy ul. Janowskiej 1. 77 po bił wczoraj swoją żonę, Katarzynę, tak dotkliwie, że złamał jej zębro. Powodem tego było podejrzenie o niewierność. — Podobny los spotkał Piotra Kaczmarza, liczącego lat 25, którego sąsiad — podejrzewając o bałamucenie swej żony, pohnął nożem w szyję.

(d) **KRWAWA SPRZECZKA.** W czasie sprzeczki Karol Dziedziec pohnął nożem Józefa Zapotoczego z Zamarstynowa. Dostał on trzy pchnięcia w łopatkę.

ARTYSTA-MALARZ GUMIE Z GŁODU!

Apelujemy do Czytelników o pomoc dla niego. Jest sędziwym starcem, chorym i zniechęconym i nie może już zarobić na chleb. Złany jest zupełnie na łaskę losu, w dodatku pozawino go dachu nad głową. Składki należy nadsyłać do Administracji „Dla artysty-malarza F. B.“. 9393

Pomnik Mickiewicza w Paryżu.

(c) Jak donoszą dzienniki paryskie, niebawem już stanie w Paryżu pomnik wielkiego naszego Wieszczu. Sprawa ta ciągnie się już od szeregu lat. Mianowicie jeszcze przed wojną z inicjatywy publicysty p. Marjusza

Leblonda, postanowiono postawić w Paryżu pomnik Mickiewicza według projektu znakomitego rzeźbiarza Bourdelle'a. Wojna jednak wstrzymała te zamierzenia. Obecnie, dzięki subsydjum, uchwalonemu przez nasz Sejm, będzie można przystąpić do wykonania prac.

Według paryskich doniesień, ambasador polski w Paryżu przed kilku dniami oglądał pomnik w towarstwie rzeźbiarza i rzeźbiarskiego wydziału sztuki i uczt. Prace mają być w szkieletach. Wspaniałe dzieło Bourdelle'a, przedstawiające Mickiewicza jako pelgrzyma, będzie prawdopodobnie ustawione na placu de l'Alma nad Sekwaną, a więc w pobliżu polskiego poselstwa na Avenue de Tokio.

Żarówka, ja o przyrząd do gaszenia ognia.



Znanemu berlińskiemu i żyłerowi — Franciszkowi Kuttow Lehmannowi udało się skonstruować żarówkę z materjałami do gaszenia ognia (Tetracolory). Przyrząd ten okazał się bardzo praktyczny. Lehmann użył do tego zużytej żarówki, która obecnie znalazła swoje zastosowanie w przemyśle. — Żarówkę skonstruowaną przez Lehmana widać się do ognia, który natychmiast gaśnie. Żarówka ta kosztuje tylko 2 marki niemieckie.

Kronika sportowa.

LIST Z PRAGI.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Tajemnicza konferencja krakowska.

Jak wiadomo, odbyła się w Krakowie w czasie zawodów piłkarskich Polska—Szwecja, konferencja pięciu państw, mająca za cel utworzenie nowego związku piłkarskiego i wystąpienie tem samem z FIFU. Wzięli w niej udział pp. dr. Cetnerowski (Polska), Meisl (Austria), Cejnar (Cze-

ALEKSANDER DUMAS.

DAMA KAMELJOWA

Spi. w 5 solowe

35721

Muzyka operowa

Bezczelny napad bandycki w pierwszorzędnym hotelu.

BANDYTA WSZEDŁ PRZEZ OKNO, UMIESZCZONE NA PIERWSZYM PIĘTRZE. — WALKA. — EPILOG JAK W KINOWYM DRAMACIE.

(?) Gazety berlińskie donoszą pod datą 14-go b. m. o ciekawym wypadku, jaki zdarzył się w jednym z pierwszorzędnych tamtejszych hoteli, mianowicie w Kaiserhofie.

Dnia 10 b. m. zamówił jakiś gość z Szwajcarii u dyrektora Kaiserhofu apartament, złożony z pokoju i łazienki. Dnia 14-go gość ten przybył razem z małżonką i zażądał wskazany numer. Było to o godzinie 11 w nocy. W księdze meldunkowej zapisali się: dyrektor Hollinger z żoną.

W piętnaście minut po przybyciu tych gości, powstał alarm w hotelu. To dyrektor Hollinger zaalarmował zarządcę i całą służbę hotelową, — oświadczając, że przed chwilą został napadnięty przez bandytę i że bandyta ten wyskoczył oknem.

Istotnie na bruku ulicznym leżał z połamanymi członkami człowiek. Sprowadzona karetka pogotowia odwiezła go do szpitala. Zaalarmowano też policję, która następnie stwierdziła, że jest to osławiony włamywacz Willy Kassner, pierwszorzędny akrobata, który doskonale umie się wspinać po murach aż do największych pięt i zdolności te wykorzystywał w swoim zawodzie włamywacza. Zarówno on sam, jak i brat jego Paweł Kassner, znaną są policji berlińskiej jako pierwsi, którzy na amerykański ten sposób (po murach i dachach się wspinając) urządzili cały szereg beczelnych włamywań i kradzieży po hotelach w Berlinie i na prowincji.

Napad bandyty Wilhelma Kassiera opisał dyrektor Hollinger w śledztwie jak następuje:

Znajdowałem się właśnie w łazience, gdy usłyszałem z pokoju krzyk mojej żony. Wbiegłem tam i ujrzałem jakiegoś człowieka w masce i rękawiczkach. W dłoni prawej trzymał rewolwer, którego lufa wymierzona była w pierś mojej żony. Rzuciłem się na niego i po długim szamotaniu się udało mi się bandytę powalić. Nie mogłem temu zapobiedz, że on kolbą rewolweru uderzył mnie w głowę i w twarz. Nie puściłem go jednak i szamocąc się z nim, stanęliśmy przy otwartym oknie. Instynktownie pochwyciłem go silniej za nogi, uniosłem w górę i wyrzuciłem przez otwarte okno. (Okno to uprzednio otworzyła pani Hollinger, ponieważ w pokoju, jak oświadczyła, było zbyt silnie zapalone).

Po złożeniu tych zeznań, dyrektor Hollinger który miał zatrzymać się w Berlinie kilka dni i zamierzał pojechać do Kolonii, przerwał swoją podróż i wrócił z żoną do Szwajcarii.

Bandyta Willy Kassner nie może jeszcze złożyć zeznania, ponieważ ciągle znajduje się w stanie bezprzytomnym. Lekarze jednak utrzymują, że o ile nie zajdą komplikacje, będzie można utrzymać go przy życiu. Policja czeka niecierpliwie na przesłuchanie Kassnera, bo cała ta afera jest mimo wszystko dość zagadkowa.

chosłowacja), Johanson (Szwecja) i Manro (Włochy). Wszyscy ci panowie otoczyli się jednak takim nimbem tajemniczości, że niewiele a właściwie nic ponadto, co wyżej napisane o celach i wynikach tejże konferencji dowiedzieć się było można.

Dopiero obecnie uchylił się rąbek tej tajemnicy, tak, że można już coś bliższego powiedzieć o wynikach narad pięciu potentatów europejskiego piłkarstwa.

Uchwalono mianowicie zgodnie zaprosić wszystkie państwa europejskie na konferencję, która miałaby się odbyć w grudniu br. w Brukseli. Zaproszenia do tejże konferencji, która jest pojęta, jako pewnego rodzaju przygotowanie do przyszłego kongresu FIFY w Rzymie, wystosować ma PZPN.

W Krakowie wskazali wszyscy uczestnicy konferencji na obecnie panujące niemożliwe stosunki w kontynentalnym świecie piłkarskim, przyczem wyrażono nadzieję, że państwa, które będą uczestniczyć w konferencji brukselskiej, zajmą bardziej jasne i sprecyzowane stanowisko w kwestji amatorstwa, niż to miało miejsce na ostatnim kongresie FIFY w Pradze.

W Krakowie też dyskutowano dłużej nad ewentualnym wystąpieniem z dotychczasowego związku piłkarskiego. Za najbardziej radykalnym środkiem — wystąpieniem, był przedstawiciel Szwecji Johanson, podczas gdy Hugo Meisl stał na bardziej umiarkowanym stanowisku, które się też jak wnosimy z faktu zwołania konferencji brukselskiej, utrzymało.

Omówiono też dokładnie sytuację w Niemczech, które z ich miljonem piłkarzy należy cenić jako bardzo ważny faktor w rozwiązaniu tych wszystkich poruszonych spraw.

Dr. Cetnerowski i Cejnar wskazali na niejasne w dalszym ciągu stosunki na Węgrzech, przyczem ogólnie wyrażono ubolewanie, że w konferencji nie wziął udziału żaden przedstawiciel Węgler. P. Meisl jednak ma za zadanie wejść w kontakt z kompetentnymi osobistościami węgierskiego związku piłkarskiego jeszcze przed konferencją w Brukseli.

J. Roha.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

WIEDEN.

HAKOAH—HERTHA 1:1. Były mistrz Austrii uzyskał z trudem wynik remisowy z najgorszą drużyną w A klasie.

SLOVAN—VIENNA 6:2 (0:0). Czesi wiedeńscy znajdują się we wspaniałej formie.

AMATORZY—RAPID 5:1 (1:0). Rapid, gwardja wiedeńska nie może zdobyć się na lepsze wyniki.

WAC.—ADMIRA 2:1 (2:1).

SIMMERING—RUDOLFSHUEGEL 3:3 (1:1).

FLORISDORF—WACKER 2:1 (1:1)

BUDAPESZT

FTC.—ETC. 1:0 (1:0).

KAC.—TOREKVES 2:1 (2:0).

NEMZETTI—MTK. 1:0 (1:0)!

„33”—VIVO 2:0 (1:0).

NTE.—BEAC. 2:1 (0:0).

„KUPON WIECZKU”

Nr. 35

Wyciąć i dołączyć do rozwiązania!

VASAS—III. KER. 5:4 (2:2).

PRAGA.

Sobota. SLAVIA—ESPAGNOL (Barcelona) 4:2 (3:0).

Niedziela. SPARTA—ESPAGNOL 4:0 (4:0). Hiszpanie nie potrafili przeciwstawić się ani Slavii ani Sparcie. Od większych klęsk uchronił Barcelończyków fenomenalny Zamorra.

v. m.

Krawiec, następcą tenora Carusa.



Krytycy muzyczni w Nowym Jorku twierdzą, że następcą słynnego śpiewaka Carusa będzie krawiec, Antoni Pesci, posiadający wspaniały głos. Pesci, którego widzimy przy robocie krawieckiej, został już zaangażowany do „Metropolitan Opera“ w Nowym Jorku.

Dzieciobójczyń przed sądem.

(d) W małej sali okręgowego sądu karnego toczyła się wczoraj przed ławą sędziów przysięgłych rozprawa o dzieciobójstwo. Jako oskarżona o tę zbrodnię stawała Zofja Rewa, gospodyni ze Stawczan, licząca lat 23, religji grecko-katolickiej, stanu wolnego.

Rozprawę prowadził r. Kohman, jako wotanci zasiadali r. Angielski i r. Dworzak. Oskarżał prokurator dr. Laniewski, bronił dr. Zywicki. Jako znawcy lekarze fungowali: dr. Balicki i dr. Piro.

Akt oskarżenia powiada, że w czerwcu br. u oskarżonej ustąpiły zewnętrzne oznaki ciąży, a dziecka u ni j nie widzi no. Padło więc podejrzenie, że ona dopuściła się czynu karygodnego. W toku dochodzeń stwierdzono, że noworodek był zakopany w stajni, zginął zaś śmiercią gwałtowną. Oskarżona natomiast podaje, że poród odbył się niespodzianie w nocy w stajni tak, że nie mogła wezwać pomocy akuszerki. Gdy dziecko urodziło się nie żywe, zakopła je na miejscu w stajni.

POLA NEGRI

KCA ET SAARRZZYONWA II.

APOLLO

Przeprych inscenizacji. Wspan. akcesorja.

35004

APOLLO

Samobójstwo pomocnika piekarskiego w piekarni Jodłowskiego w Zamarszynie.

(d) Przy ul. Zamarszyniejskiej 1. 72 mieści się piekarnia Karola Jodłowskiego, w której zajęty był pomocnik piekarski Stanisław Jajuga, liczący 42 lata, rodem z Grębowa, pow. Łańcuch. Ubiegłej nocy po godzinie jedenastej udał się on do swego pokoju na s. oczynek, a gdy rano nie zjawił się do pracy, wśród zajętych w piekarni powstał niepokój.

Ponieważ Jajuga na pukanie do drzwi nie odpowiadał, przeto te wyważono, a po wtargnięciu do środka obecni zastali go w łóżku, wijącego się w bólach. Natychmiast przywołano lekarza dr. Grudera z fabryki

Blumenfelda, lecz wszelka pomoc była bezskuteczna, bo Jajuga wkrótce zakończył życie.

Na mi jscu wypadku zawił się lekarz miejski dr. Litwinowicz, kierownik miejskiego komisariatu trzeciej dywizji p. Morawetz i st. przodownik Pankiewicz. Stwierdzono, że Jajuga popełnił samobójstwo przez wypicie karbolu. Przyczyną tego był choroba płucna oraz dolegliwości, jakie Jajuga miał z powodu garbu na plecach.

Zwłoki denata odstawiono do Zakładu medycyny sądowej.

koszulką, przyp. mojej ciotki) oszczędza ze swojej gaży na wyjazd do Monte Carlo... i Monte Luppi...

Ze względu na oszczędność automobile lwowskie mają być umniejszone do liczby 4, a dla kontynuowania ruchu będą jeździły naokoło placu Marjackiego na każdym skrócie zmieniając numer dla dodania sobie powagi wielkowiejskiej!

Na znak oszczędności noszę tylko kointerzyki mego przyjaciela, pończochy mojej „Najtańszej”... żakiet rodzzonego szwagra a nawet jeden baron od Zorza, cierpiący na elegancką chorobę, płaci mi na „folwarku” kolację i pożyczka swoją dobrze ułożoną... bielzną... Teoria oszczędności zwyciężyła!... Kapitał jaki składam z mojej n. eotrzymywanej pensji, złożę na fundusz zapomogowy dla „Towarzystwa Obrony Neustających Łapowników” i „Dogorywających Monarchistów”...

Dzisiaj z rannych półoficjalnych komunikatów dowiedziałem się, iż uchwalono w miejsce zwinionych urzędów utworzyć nowe w następującym porządku: Centralną Komisję Przeszukiwania Wojewódzkich Komitetów Kontrolnych, Urząd Pomysłów Rewizyjnych i Instytut, badający ustrój kontrolny u ssaków, ptaków i gadów. Etat przewiduje 10 tysięcy posad urzędniczych... każdy nieczysty wieprz będzie miał przy wyjeździe za granicę swego... kontrolora...

Zygmunt Żywicki.

Po przeprowadzonej rozprawie sędziowie przysięgli postawione im pytanie co do zbrodni dzieciobójstwa zaprzeczyli, wobec czego trybunał wydał wyrok, uwalniający Zofję Rewę od oskarżenia.

Oszustwa, fałszywa kryda i udaremnienie egzekucji.

(d) Przed trybunałem orzekającym sądu karnego wczoraj za popełnienie 8 oszustw, fałszywą krydę i udaremnienie egzekucji odpowiadali: Bernard Richter, dzierżawca młynów, żona jego Julia oraz Sender Richter, kupiec, wszyscy zamieszkałi we Lwowie.

Obaj Richterzy zbrodni oszustwa mieli się dopuścić w ten sposób, że wyludzali załatki na mające się dostawić zboże pod fałszywym pozorem ceny kupna i sprzedaży. Toteż na tem ponieśli stratę: Abraham Offner na 640 dolarów, Salomon Gelber na 1200 zł., Józef Braun na 1000 zł., Antonina Jałubowska na 200 zł., Szymon Schreiber na 300 zł., Celestyn Frenkel na 1510 zł., Kiwe Probst na 973 zł. i Gerschon Stawski na 500 zł.

Nadto Bernard Richter dopuścił się fałszywejkrydy, a łącznie z żoną Julią udaremniał egzekucję.

Rozprawę prowadził r. Kohman. Jak wotanci zasiadali: r. Dworzak i r. Rutka. Oskarzał prokurator Sobolewski, wszystkie oskarżonych bronił a wokat dr. Kibitz.

Po przeprowa z jej rozprawie trybunał uwolnił Bernarda i Sendera Richtera od zbrodni oszustwa, oraz uwolnił Bernarda i Julję Senderów od zarzutu udaremnienia egzekucji, natomiast trybunał przyjął, że Bernard Sender popełnił tylko lekkomyślną krydę i za to zasądził go na karę trzy miesięcznego aresztu, skon umowaną aresztu m ledczy.

MOJE UWAGI.

O teorii oszczędności.

Motto: Co masz zjeść jutro, zjedz dzisiaj!

Oszczędność jest zaletą, wywodzącą się od cnoty i prowizorycznego rozsądku — W społeczeństwach zaspanych budzi ona niebywały entuzjazm i zmusza nas do myślenia. — Oszczędność jest tak stara, jak rozrzutność i istnieje tylko w przyrodzie dla uzasadnienia prawa kontrastu... W artykułach wstępnych i występnych propagują zaciśnięcie paska aż do złamania kręgosłupa... Nawet do tego celu służą pono kasy oszczędności... I w takiej to właśnie chwili zamówiliśmy tysiące hełmów kraslarskich dla policji... i urządzamy fety i festyny... Gdzie tylko człowiek spojry (a niestety mam przykreść być człowiekiem!) widzi się przejęcie idea oszczędności... Niech żyje bankietomania okolicznościowa!

Urzędnik prywatny z grożącą mu redukcją zjada w handielku całe stopy kanapek, ponijając panie taskawy dziesiątego „pilsa”, przysięgając na Baczewskiego, że po trzeźwym kieliszka wódki nie dotknie...

Ale się jakoś panie żyje... Tu się pożyczysz 20 złotych, tam 5! Raty idą i człowiek chodzi elegancko, jak młody hrabia albo stary złodziej... I dziewięć jeszcze taksometrem pod dom wczesnie rano podwiezie, aby mamusia w nocy się nie guwiała...

Szalony brak gotówki! Podatki nas zjadają! Ale jakoś i futerko sealskinowe dla żonki jest i kamienie żółciane trzeba z pod serca wycinać... A cóż to człowiek z jaką taką kulturą ma się już wyrzec 8-godzinnego wysiadania w enkierni... Cóż to całe życie żaloba, martyrologia, ementarz!... A na dancingu trzeba pójść, niech się dzieciaki bawą... będzie jeszcze jeden proces o... zniewolenie pod przywrzeceniem małżeństwa... A jazzbanda: tirl, tirl... A Florida różnie! A zwycięstwo w Locarno to nie?...

Jeden mój znajomy aktor bardzo sławny (grał sódma szafę w rewii: „Pani dziś jest bez

Pomnik Mustafy Kemala Paszy.



Dla prezydenta republiki tureckiej, Mustafy Kemala Paszy, ma być wystawiony pomnik przy wjeździe do Złotego Rogu. Pomnik projektował rzeźbiarz wiedeński Krippl, który stoi obok pomnika.

Kronika stanisławowska.

Stanisławów, 17. listopada.

OSOBISTE. P. Minister spraw wewn. przezniosł urzędnika ref. Juliana Kruszelnickiego z Bohoroczian do Urzędu Wojewódzkiego w Stanisławowie.

Które dziecko z szóstej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

VI. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fotografii _____

Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 25 listopada.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. Onegdaj spadł z rusztowania przy budowie elektrowni miejskiej, murarz Teofil Besz, którego odwieziono do szpitala powszechnego.

POŚWIĘCENIE OCHRONKI SIERÓT. W niedzielę 8. bm. odbyło się uroczyste poświęcenie Ochronki sierót przy ulicy Krasieńskiego. Poświęcenia dokonał ks. biskup Nowak. Na uroczystość poświęcenia przybyli: burmistrz p. Kostrzewski, starosta p. Eckhardt, generał Para i przedstawiciele miejscowego obywatelstwa.

ZRANIŁ SIĘ GRANATEM. Michał Kogut, lat 15, znalazł onegdaj granat, który następnie eksplodował i ranił go ciężko w brzuch.

NAPAD BANDYCKI. Onegdaj napadli nieznanymi sprawcy na Izraela Baumwolsplannera, który jechał do Piskulic i ranił go ciężko.

WOJNA O KOBIETĘ. Jan Andruch, 30-letni masarz, miał w ubiegłym tygodniu niemilą przygodę. Został bowiem przez żołnierza 10 pułku saperów silnie pobity, tak, że doznał zatamania czaszki.

ZEBRACY W OGONKU. W każdą sobotę zastrzeżone można liczne rzesze żebraków, stojących w ogonku przed sklepami. Wedle rozporządzenia władz lokalnych, nie wolno żebrakom chodzić po jedyńczo — lecz gromadą.

Humor zagraniczny.



— Niech pani zwraca pilniejszą uwagę na to, co pani pisze. Wczoraj dała mi pani do podpisania list, kończący się słowami: „Tysiąc calusów!” („Matin”, Paryż).

Trójka bandytów lwowskich.

Nie stanie ona przed sądem doraźnym.

(d) Już wczoraj dobieśliśmy, że policja udłowiła się w troję i przytrzymała trzech bandytów, którzy w ostatnich dniach dopuścili się napadów rabunkowych na budowę II-go Domu techników, obok bramy Targów Wschodnich i za rogatką Gródecką.

Arztowani zostali: Ignacy Majewski, Włodimir Oleszczuk i Mieczysław Kochan. Wczoraj szczegółowo przesłuchiwał ich kom. Batorski, oraz w pełną wszystkich trzech kochankę Marię Szulcową. — Z wyjątkiem Oleszczuka wszyscy przyznają się do rabunków.

Majewski twierdzi, że do tej szajki wciągnął go Oleszczuk z Kochanem, poczem umówił się, że najpierw raować będzie pracochońców w parku im. Kilińskiego. Po tej umowie Majewski z Kochanem u fryzjera centralnego ułóżli trzy brody i wąsy, które

ymi ucharakteryzowali się, gdy szli na rabunek.

Najpierw obrabowali robotników, śpiących na budowie II. Domu techników. Tu Oleszczuk steroryzował ich rewolwerem, a Kochan przeprowadzał rewizję, podczas gdy Majewski stał na straży. W ten sam sposób obrabowali rysownika Kiciuka, gdy on po godzinie dziesiątej z żoną przechodził obok bramy Targów Wschodnich, udając się do domu na Persenówce. Trzeci zaś rabunek popełnili w nocy w restauracji Massa za rogatką Gródecką, gdzie zabrali 100 zł., flaszkę wódki i dwa placiki.

Po odbytej wczoraj konferencji prokuratura zdecydowała, że wszyscy trzej rabusi nie staną przed sądem doraźnym, lecz odpowiadać będą przed ławą sędziów przysięgłych.

30 dni w szklanej trumnie.

Rekord Amerykanina Harry Hocka.

(b) Rekord Włocha Succiego, który zdobył sławę swoją głodówką, nie cwał spać Amerykaninowi Harry Hockowi. Postanowił więc pobić ten rekord, co mu się rzeczywiście udało.

Pod kontrolą niezliczonych widzów dał

się Harry Hock pochować w szklanej trumnie i wyszedł z niej po 30 dniach postu. Zgotowano mu burzliwą owację i zanieśiono do łóżka, gdzie będzie odpoczywał po niezwykle wyczerpującym eksperymencie.

Z SALI ODCZYTOWEJ. W Towarzystwie „Młodzież Polska” w Stanisławowie odbył się czwarty z ogólnego cyklu wykład na temat: „Waarunki gospodarcze Polski”. Prelegent, p. prokurator Mieczysław Weiss, w rzeczowo opracowanym referacie przedstawił aktualne zagadnienia gospodarcze Polski, zyskując wielkie uznanie licznie zgromadzonych słuchaczy.

Z TEATRU FREDRY. Ostatnia premiera arcywesołej trójcy autorów francuskich Tristana Bernarda, Ysese Mirande’a i Gustawa Quinsona wniosła pewną nowość w śpiący repertuar teatralny, a na widowni obudziła żywe zainteresowanie i objawy doskonałego humoru. Nic też dziwnego. Komedja podlana mocno sosem pikantnej a gra artystów bez zarzutu, w czem lwią część zasługi reżysera dyr. Rońskiego, który sam ponadto kreował doskonale postać amanta. Na pierwszy plan obok niego wysunęła się, dzięki świetnej grze, ujmującemu wdziękowi, urodzie i doskonałej dykcji, p. Rygierowa. Jest to artystka rzeczywiście pierwszorzędną, która wnosi w nasz teatr wielką dozę życia i pewne odświeżenie. Z powodzeniem, jak zwykle, występował pp. Wostrowska, Bilińska, Dorwski, Bończa, Ostropolski, Nawrocki, Ostoja, Fiderer, Sozańska i Hudetz.

POGADANKA W ZJEDNOCZENIU MIESZCZAN. W sobotę, 14. bm. o godz. 7.30 wiecz. odbyła się przy tłumnym udziale członków pogadanka na temat: „Nasza konstytucja”. Prelegentem był p. prokurator Weiss.

UROCZYSTY WIECZÓR LISTOPADOWY. W sobotę dnia 28. bm. w sal Tow. muz. im. Moniuszki odbędzie się uroczysty Wieczór Listopadowy, urządzony staraniem Związku Legionistów Polskich w Stanisławowie. Na programi złożą się: przemówienie p. Henryka Seidlera i przedstawienie teatru Fredry „Wierna kochanka” Fijałkowskiego. W antrakcie koncertować będzie orkiestra 48 pp. Cały dochód przeznaczony jest na budowę pomnika dla poległych legionistów, a leżących na tut. cmentarzu.

OGIEN PRZY UL. SOBIESKIEGO. Miejska straż pożarna została onegdaj zaalarmowana, że w sklepie realności przy ul. Sobieskiego l. 30 wybuchł ogień. Straż pożarna zjawiała się natychmiast na miejscu i po wyjęciu szyby stłumiła pożar. Okazało się, że personal sklepowy, wychodząc w porze obiadowej, zostawił zapaloną maszynkę gazową, która spowodowała powyższy wypadek.

KRADZIEŻE W WARSZTATACH KRAWIEC-KICH 48 PP. Policja stanisławowska wpadła na trop stałych kradzieży w warsztatach krawieckich 48 pp. Po przeprowadzeniu dochodzeń okazało się, że kierownik tegoż warsztatu, Bazyli Koleśniak, kradł całe bale sukna wojskowego i wynosił je cichaczem do domu. Proceder ten uprawiał już od dłuższego czasu niepoprawnie, nie pomny, że Skarb Państwa ponosi kolosalne szkody, aż wreszcie machinacja została dostrzeżona i ponysłowy Bazytek spoczął w aresztach sądowych J. Z.

KAPELUSZE damskie, męskie najtaniej — zakupić można w składnicach **RUDOLFA NEUWELTA.**

Kronika przemyska.

OBYWATELSTWO HONOROWE. Na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono zamianować p. dr. Leonarda Tarnawskiego, wice-marszałka powiatu, prezesa Izby adwokatów i b. posła na Sejm — obywatelem honorowym miasta Przemyśla. Dr. Leonard Tarnawski jest uczestnikiem powstania z roku 1863 i cieszy się w szerokiej mierze obywatelstwa przemyskiego ogólnym szacunkiem.

PRZECIWIW PODWYŻCIE KOMORNEGO I PODATKOM. Rada miejska uchwaliła wniosek radnego p. Slegmiana, domagający się od Sejmu wstrzymania podwyżki komornego oraz podatku państwowego od lokali.

SPRAWY GOSPODARCZE

BEZROBOCIE. (Zagranicą i u nas). Bezrobocie jest kłeska, trapiącą obecnie niemal całą Europę, — ba, bodaj cały świat cywilizowany. Zubożała ludność nie spożywa tyle, co przed wojną, rozmach produkcji jest większy, niż aktualne potrzeby człowieka. Ilość bezrobotnych w Polsce sięga obecnie liczby 200.000 ludzi. Ciekawe jest porównanie sytuacji naszej z innymi krajami. Procentowo ilość bezrobotnych w stosunku do

ludności wyraża się u nas w cyfrze 0.72 na sto. W Belgii jest znacznie lepiej, tam procent bezrobotnych ogranicza się do 0.5. Neco lepiej, niż u nas, jest w Holandji (0.47 proc.), w Niemczech (0.48) i w Czechosłowacji (0.59 proc) i w większości państw europejskich. Gorzej za to jest w Danji (1.07 proc.). W Austrii odsetek bezrobotnych wynosi już 2.36, a w Anglii 2.85.

ZAPISKI.

BENNI-JESPERSEN: THE ENGLAND AND AMERICA READER. Podręcznik dla kursów lek-

torskich w szkołach wyższych, dla Akademii handlowych, dla najstarszych klas szkół średnich i dla studjów prywatnych. Lwów—Warszawa—Kraków. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im.

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. SCHWARZ b. sekund. szpit. państw. Lwów, ul. Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą lampą kwarcową. tel. 16-51. 35463

Sekundaryusz
Szpitala Państw. **Dr. Frisch-Sawicka** ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet, **Wałowa 11.** 34435

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. GOLDSTEIN b. dew. kliniki wie- deńskiej i berlińskiej. c/o. 10-12 i 2-5, **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42, 34184

Dr. LEON KATZNER
LWÓW, LEGJONÓW 35
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej. Lampa „Solux”. Ustawienie chwłojących się zębów. 34510

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

KSIĄŻECZKA wojskowa wydana przez PKU, Stryl, zgubiona w Lwowie, unieważniam, Alfred Wick urodz. 18 listopada 1894. 35850

UNIEWAŻNIAM zgubiona legitymacja na nazwisko Mikołaj Samborski ul. Domagaliczów 3. 35860

UNIEWAŻNIAM zgubiona książeczka wojskowa i dokumenty na nazwisko Jan Mładcowski. 35896

UNIEWAŻNIAM do zgubiona książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. w Czortkowie na nazwisko Jan Horytkow-ki urodzony w r. 1900. 2970

ZGUBIONE dokumenty wojskowe wydane przez P. K. U. Lwów powiat ca nazwisko Popowicz Jan unieważniam: 35323

JAM PERUKSKI UNIEWAŻNIAM SKRADZIONA MU KSIĄ- ŻECZKA wojskowa wystawiona przez P. K. U. Jarosław: 3042

ZGUBIONE dokument wojskowy, zaświadczenie tymczasowe i dyploma ślusarski, które unieważniam: Adam Chort — Brzechowiec. 35674

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy na nazwisko Okska Dąbów, Chrusno stare pow. Lwów. 35643

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Rawa Ruska, Hersch Kaufmann, Prusie. 35624

ZGUBIONE portfel (bez gotówki) z kilku legitymacjami, — ucieczy znalazca zwróci za bardzo dobrem wynagrodze- niem pod adresem: Trybalski Szumiańskich 9. I. piętro: 35619

MAŁŻENSTWA

ISOBIA nituda separowana, pragnie poznać w celu mat- rona na śląskowsku. Listy nieanonimowe pod **HALINKA** do Adm. Wieku. 35620

ROZMAITE

FORTEPIAN do ćwiczeń: Kołataja 1 I. piętro na gan- ka: Zgłoszenia popołudni: 35615

torskich w szkołach wyższych, dla Akademii handlowych, dla najstarszych klas szkół średnich i dla studjów prywatnych. Lwów—Warszawa—Kraków. Wydawnictwo Zakładu Narodowego im.

AKUSZERKA samotna przyjmie Panie na czas słabości: J6 — zofia nr. 3 parter, Deutschman. 24282

POSZUKUJE się dzierżawy do 300 morgów. — Zgłoszenia do Administracji Wieku Nowego pod W. S. 25449

CHOROBY WENERYZY I ZASTARZALÉ,
skórne, neurazalenie seksualną leczy specjal.
Dr. FRISCH, WAŁOWA 11. 32870

OPASKI gumowe przeciw zmarszczkom, obwisłemu pod- bródkowi; Kosmo, Mikołaja 7. 34062

DO WYDZIERZAWIENIA MIĘKNI HANDLOWY W NAJNOW- SZYM URZĄDZENIU, PRODUKCJA DZIENNA TRZY WA- GONY ZBOŻA, POMP MOTOR DIESSLA, MASZYNY FIRMY SECK, ZGŁOSZENIA CENTRALNY ZARZĄD HR. RZYSZCZEWSKIEJ, LWÓW, ZAMOJSKIEGO 14. 2966

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na wagę sprzedaje najtaniej Ems, Skarbkowska 6 (obok kina Lew): 35610

I ZŁ. KOSZTUE każda reperacja złotnicza wykonana sta- rannie tylko u Mandla, Kopernika 14. 35609

WALIZKI kufry, teatki na akta, torebki damskie, wyko- nują i naprawia: Eidelshcim, Kopernika 14. 35611

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne portfele, teatki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, plac Ber- nardyński 2. 35603

PRACOWNIA Inter Michaja Malca plac Murjański I. 4 — w podwórzu (Hotel Europejski) wykonują wszelkie na- prawki po najniższych cenach. 35336

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości: Niezamoż- nymi ul. W. S. 27, parter. 24506

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie panie **SOBIESKIEGO** Nr. 36, parter. 34507

POSZUKUJE dobrego mleka od 100 liter do 400 liter, ulica Beima 4 parter, Górski. 38572

SPECJALISTA płaszczy kostiumów szyje suknie bajecz- nie tanio, Eyzakowska 16 II. piętro ganek. 35542

CUKIERNIA do wydzierżawienia od zaraz: Zgłoszenia W: Richetti, Kolonij, Tarnowskich 26 2974

AKUSZERKA Grzechowska przyjmie panie — niezamożnym ul. Sadownicza 27. 35712

BIURO NAUCZYCIELSKIE I POŚREDNICTWA PRACY dla wszystkich zawodów, Mała Niemieckowska, Lwów, plac Akademicki 3 Telefon 1361. 35707

MEBLE salonowe, otomany, materace włosienne i sprężynowe poleca nowe, przabia stare Pracownia tapicerska Leona Matwiłowskiego, Chorażczyzny 29. 35706

NAPRAWĘ zegarków pod kierownictwem szwajcarskich sil- fachowych, uskutoczenia H. Guterman, Sykstuska Nr. 14: 35701

"GALWANIA" Fabryka wyrobów metalowych, Żulińskiego 11 A, telefon 20 54, przyjmuje do odnowienia i naprawy przedmioty ze srebra i metali. Srebrzenie, złocenie i ni- klowanie wykonuje się szybko i tanio. Wykonuje srebrna blacha na zamówienie. 35699

MIŁO PATOKA deserowy, KURACYJNY Z WŁASNYM PA- SIEM wysyła za pobraniem opłatnie za 5 kigr: blaszankę 12 zł: 25 gr: Eugeny Biłski w Zbarżu. 2981

AKUSZERKA samotna przyjmie panie, Ulica Józefa 3, — parter, Deutschman: 35684

ILUSTRACJE artystyczne do dzieł naukowych, pism, po- wieści: wnieci wykonuje tanio, szybko, Listy do Adm: Wieku pod **ARTYSTA.** 26622

Ossolińskich, 1926. 8-o, str. 280, z ilustracjami w tekście i planem Londynu. Książka ciekawa, bo jest podręcznikiem szkolnym a odbiega od szablonu, do jakiego przywykliśmy. Jest to obraz kul- tury angielskiej i amerykańskiej, ale zaznajamia z nią autor podręcznika w sposób bezpośredni, na mocy oświetlenia dążeń, uczuć i poglądów współ- czesnych Anglików i Amerykanów przez nich samych. Wyjątki, bardzo starannie dobrane: z po- wieści, fejetonów, pism periodycznych, objaśnie- nia urzędów konstytucyjnych amerykańskich, czasem charakterystyczny wiersz znanego poety składają się na żywy obraz całości

Naczelnicy redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYŻTOPOWICZ

AKUSZERKA Lufkowa z Warszawy — przyjmie panie: Asyka 9 drzwi 2: 32519

FORTEPIAN do ćwiczeń wynajme na godziny: Zamolskiego Nr. 9. I. p: drzwi 5: 35638

ZDROWA i tania kuchnia domowa w restauracji Hermena Angstreicha pod firmą Hahn przy ul: Kościuski 1: I — prowadzona przez Helenę Padura. Obiad z 3 dań 80 gr: Przyjmuje się abonentów: 35654

SAMOOBRONA Członkowie „NUZA” przed obywatelami stru- tami. Czytaj „GŁOS”: Redakcja Lwów, Cicha 5: 35640

SZOFERZY — DOROŻKARZE! JESIEŃ JUŻ ZIEM, ZIMA SIĘ ZBLIŻA! zaostrzcie się z wczasu w nowe samo- chody dorożki landolej Forda, gdyż mimo przedłużenia koncesji prawie wszyscy przy obecnych chłódach omijają otwarte samochody: Tam są również do nabycia patent- towane nasadki landolejowe do zdelmowania do samo- chodów wszelkich typów. Liczniki Argo i Taxag. „HAZOT” sp: z ogr: odp: Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr: 23; Telefon 269 96. Adres telegraficzny: Jarot, Warszawa: 2856

ULOKUJE 300 zł: na podkład. Listownie do Adm: Wieku Nowego pod SZYFRA: 35673

KALINA ma list w Adm: Wieku. 35669

PRACZKA poleca się W: P: Wiadomości: ul. Pańska 27: u dezerczyni. 35667

POSAD POSZUKUJĄ

ZDOLNA krawczyń poszukuje jakiegokolwiek robotę w do- mach prywatnych. Łaskawe zgłoszenia listownie do Wieku pod ANDA. 35519

MANIKURYSTKA przyjmie zamówienia na domach: wy- nagrodzenia skromne. Zgłoszenia do Wieku pod SKROMNE: 35570

POMOCNIK kowalski lat 21 z świadectwami obeznany koło szwajcarskich aparatów i spalania metali poszukuje pracy od zaraz do 30 grudnia Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod PRACOWITY. 2977

ZDOLNA krawczyń z krojem poszukuje pracy w domach prywatnych, Listy pod KRÓJ do Wieku. 35515

SZOFER poszukuje posady na skromnych warunkach: Ła- skawe zgłoszenia pod ABSTYMENT do Adm. Wieku No- wego. 35524

MECHANIK precyzyjny poszukuje pracy: Łaskawe zgłosze- nia listownie do Adm. pod EMDE. 35530

MODNIARKA samodzielnie uzdolniona poszukuje posady — ewentualnie na wyjazd Listy do Wieku pod MODNIARKA: 35504

HANDLOWIEC branży spożywczej, zna język polski i nie- miecki w słowie i piśmie, Poznańczyk lat 28, poszukuje posady ekspedienta lub ksiązkowego. Listy do Wieku pod I, S 35509

STARZY energiczny były oficer z dobrymi referencjami — szuka zajęcia całodzienne lub kilkugodzinowe za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do firmy Makarowski, Lwów Batorskiego 12. 35522

RUTYNOWANA, długoletnia, energiczna w średnim wieku kierowniczka pensjonatu i restauracji obecnie natychmiast posady podobna lub też zarząd większym gospodarstwem domowym bez względu na miejscowość, może też na ple- banji, Łaskawe oferty nadsyłać Adm. W. N. pod J. P. G: 2959

BONA intel: język niemiecki, fortepian, szuka posady, — także jako nauczycielka wychowawczyni. Zgłoszenia dla BONY Biuro dzienników Tunaw Drohobycz — Rwniek: 35692

URZĘDNIK prywatny poszukuje jakiegokolwiek posady. Za-
skawe zgłoszenia listownie do Admin. MAGAZYN. 35529

KUCHARKA zdolna, lepsza osoba, chlubne świadectwa. —
szuka posady samej siebie lub przy małej rodzinie, tylko
w dobrym katolickim domu. Zgłoszenia MARJA — Biuro
dzienników Tanew, DROHOBYCZ, Rynek. 35693:

ABSOLWENT jednorocznego kursu handlowego, zdolny, po-
zostawia egzamina poszukuje posady buchalera małego
przedsiębiorstwa lub pomocnika przy większej sile. Wy-
magania skromne. Zgłoszenia: Ignacy Tecza 17 0000 —
Majonowska. — 35690:

INTEL: wdowa poszukuje zalecia w domach lepszych do
jednej osoby, umie czytać i gotować. Chętnie zajmie się
dziećmi: Zgłoszenia do Adm: Wiek: Nr: kwitu 35783
— dla N: N: — 35683

SIEPIACA do wszystkiego, dobrze polecona Niemka —
poszukuje posady od zaraz do 2 lub 3 osób do domu
niemieckiego. Listy pod NIEMIECKI DOM do Adminstr:
Wiek: Nowego. 35633:

INTEL: młoda wdowa, wykształcona, z praktyką biurową —
przynajmniej posiada biurową sekretarki, lekko, podory lub
zostawiać niani domu, również na wyjazd. Zgłoszenia do
Adm: Wiek: pod WSZECHSTRONNA: 35679:

OSOBA intel: poszukuje młodego towarzyszy w godzinach
popołudniowych. Pod TOWARZYSZKA do Adm: Wiek:
Nowego: — 35676:

OSOBA młoda, ze ster przednich, szuka posady na wsi
lub we dworze w charakterze wychowawczyni małych
dzieci. Bliższe szczegóły listownie. Zgłoszenia pod WPS
do Adm: Wiek: Nowego: 35627:

BONA z dobrymi świadectwami poszukuje posady. Zgło-
szenia pod A: D: do Adm: Wiek: 35660:

KAWALER, 25 lat, poszukuje zalecia co drugi dzień od
1 do 5 popołudniu do rozpoznań nosytek, możliwa kucja.
Zgłoszenia: Trzeciego Maja 6. M: T: 35657:

OSOBA w średnim wieku, znalazła doskonałe kuchnię i go-
sposdarstwo domowe poszukuje zalecia jako gospodyni lub
dozorczą kamienicy. Listy pod WIERNA do Adm: istr:
Wiek: Nowego: 35647

NAUCZYCIELKA poszukuje posady na wyjazd: posiada fran-
cuski, niemiecki, muzykę. Ulica Paulinów 12 A. — 7:
— 35639

INTEL: panienka znalazła dobrze szyć poszukuje jakiej-
kolwiek zalecia. Zgłoszenia listownie pod SIEPOTA do
Adm: Wiek: Nowego. 35626:

PRZYJME posade dozorca lub coś innego, z dobrymi świ-
adectwami, żony, intel: Zgłoszenia list: pod PODO*ANIN
do Adm: Wiek: Nowego. 35618

BY W NAUCZYCIEL przyjmie jakiegokolwiek posade biurową,
lektora lub zarządcy realności. Listy pod WŁAS*CIEL
REALNOŚCI do Adm: Wiek: 35664

MIESZKANIA I SKLEPY.

ZAMIENIE mieszkanie trzypokojowe, kuchnię, przynależności
za zgodą gospodarza, równorzędne, słoneczne: Zgłoszenia:
Mała 6, I: piętro na lewo, od 2-4: 35252

PRZYJME studentki na mieszkanie w pobliżu kliniki. Zgło-
szenia: portier, główny szpital. 35379

POKOJ z utrzymaniem, Turcka 8, mieszkanie 12. 35398

POKOJ kawalerski z widokiem do wynajęcia: Czynsz z góry
za 4 miesiące. Listy do Adm, pod FLORA. 35305

POKOJ meblowany osobne wejście, elektryka dla panów;
Antoni Salecki, Lyczakowska 15. 35508

POKOJ i kuchnia do wynajęcia. Zamarynow. Ogrodnicza 19
35527

STANCJA do wynajęcia: Mickiewicza 27 35541

OSOBNY pokój komfort z częściowym utrzymaniem w po-
bliżu techniki do wynajęcia; Szymona Okolskiego 8 III, p:
na lewo. 35568

WYNAJME pokoj 1 lub 2 panom od zaraz lub od pier-
wszo. Zgłoszenia do Wiek: pod POKOJ. 35302

MALŻENSTWO bezdzietne — poszukuje 2 pokoi ewentualnie
1 pokój z kuchnią. Listy pod CZYN SZ Z GÓRY do Adm:
Wiek: Nowego 35172:

POKOJ kawalerski do wynajęcia ul. Dwernickiego 30 I, p:
(u gospodarza). — 35489

POKOJU kawalerskiego ewent: łazienka, wejście od zacho-
dów poszukuje. Pod NAICHETNEJ U GOSPODARZA do
Adm: Wiek: Nowego. 35696

WYNAJME na rok bezpłatnie, później za umiarkowanym
czynszem mieszkanie w willi murowanej trzy duże pokoje
pokój słuźbowy, komfort, ogród warzywny w miasteczku po-
wiatowym, blisko Lwowa, kolej w miejsc, okolica podgórs-
ka, za odstąpienie mi trzech pokoi kuchni, pełny kom-
fort we Lwowie. Do Adm: Wiek: DLA L: K: 35323

POSZUKUJE wprost od gospodarza 4 pokoje kuchnię kom-
fort, możliwie dzielnicę VI. lub w okolicy za wysokim
czynszem. Zgłoszenia pisemne Fayrichowa Bałki 18. 35559:

POKOJ przy rodzinie dla panny lub kawalera odnajme. —
Gródecka 14, dozorca wska. 35672

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym
wejściem. Wiadomość: Gródecka 29, Srokowski
sklep. 35502

LOKAL lub mieszkanie na przedsiębiorstwo (2-3 ubikacje,
parter lub I: piętro, niekoniecznie frontowe mogą być
przy ulicach bocznych, lecz w centrum miasta, także przy
rodzinie) przukiwany. Zamiast czynszu stały udział w zy-
skach. Zgłoszenia: Hotel Sans Souci, ulica Szajnochów 5;
pokój 5. — 35723

DAM roczny czynsz z góry za obszerny pokój ewentualnie
2 mniejsze pokoje z kuchnią. Zgłoszenia listownie do Adm:
Wiek: pod WUKA. 35719:

ZA 3 POKOJOWE mieszkanie dami dwupokojowe komfort,
czynsz dwuletni z góry. Listy pod CZYN SZ do Wiek:
— 35684:

POKOJ kawalerski z osobnym wejściem z całym utrzyma-
niem dla dwóch solidnych panów zaraz do wynajęcia. —
Ochronek 10, Dozorca wskaże. 35708

URZ*DNICZKA poszukuje pokoju z osobnym wejściem —
możliwie z fortepianem. Listy pod NAFTA do Adminstr:
Wiek: Nowego: 35644:

DAM mieszkanie za pomoc w nauce dla ucznia 4 kl: zimu:
klasyfik: Pamińska 43, I: p: właściciel: 35641

SZWACZE lub krawczywni oddam przez dzień pokój i dwie
maszyny: Listy pod SPÓŁKA do Wiek: 35641

WSPÓLNE mieszkanie dla młodej intel: osoby zaraz do
wynajęcia: Ulica Paulinów 12 A, nr: 7. 35637

DWA POKOJE w śródmieściu na biuro z telefonem na-
tychmal do wynajęcia. Listy pod 2 POKOJE do Wiek:
— 35636: —

POKOJ, osobne wejście w śródmieściu, wynajme od 1 go
grudnia dwóm żydom akademikom lub też jednemu. Listy
pod „95“ do Adm: Wiek: 35627:

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z używaniem łazienek;
osobne wejście. Listy pod M: I: do Wiek: 35658:

POKOJU z osobnym wejściem, od zaraz poszukuje dwie
spokojne panienki: Łaskawe zgłoszenia listownie do Adm:
Wiek: Nowego pod PANIENKI. 35651:

POKOJ duży z osobnym wejściem do odnawiania czynsz
z góry. Krupiańska 29; 35649

DO WYNAJĘCIA! Willa zawierająca mieszkanie 4 ro po-
kójowe z pełnym komfortem, garaż, mieszkanie 2 poko-
jowe z kuchnią dla służby, sad, z meblami lub bez na-
tychmal do wynajęcia. Zgłoszenia pod LISTOPAD do
Adm: Wiek: Nowego. — 35660

POKOJ komfort, osobne wejście do wynajęcia zaraz; czynsz
półroczny. Nowy Świat 5 II: p: drzwi 2, od 4 do 6:
— 35668:

KUPNO I SPRZEDAŻ

MAGLE „Excelsior“
trzwałcowe magle dwuwałcowe najtaniej
ANTONI HAŁSKI Lwów, Sobieskiego 3.
34743

FORTEPIAN „Höbner“ okazynie tania sprzedam. — Ulica
Cłowa 10, parter, w godz. popołudniowych. 35360

SZCZOTKI sznury trzypalczy, masę francuską na wagę
i w puszkach, gabki, walczki do okien, świece, rogózki,
złoto malarskie, plastelina, siedzenia do krzesła piórka do
prechów, pudry, perfumy, mydła i wody toaletne, po-
leca nabywania! **KAROL MAKAROWSKI — LWÓW — UL:
BATOREGO 12. — 35173**

SYPIALNIA jasna, jadalnia dębowa, salon mahoniowy, ga-
binet męski; stół i szafa antyczna, łóżeczko dziecięce;
2 łóżka blaszane do sprzedania; Chorażczyzna 29, parter. 35461

SPRZEDAM walce młyńskie Danza nowe 600 x 230 lub Dan-
za małe używane 475 x 220, oraz maszyny Kaspar oryginalny nr. 1, Wakerman, Żorniska p. Domażyr 35447

WILLE nową sprzedam lub wynajme; Antoniewicz; — Nowy
Świat 20. 25441

OKAZYNIE tawo sprzedam garnitur salonikowy i 2 łóżka
z wkładami sprężynowymi. Wiadomość u firmy J Schu-
ster, Rutowskiego 10. 35437

FORTEPIAN krótki krzyżowy prawie nowy „Wirth“ oka-
zynie do sprzedania, Wiadomość od 10-1 Sykstuska 30
pracownia Turusa. 35428

NA SPŁATY! Wszelkie Maszyny i Motory poleca „PILOT“
Lwów, ulica Batorego 4; Prospekty darmo i opłatnie:
34214

MOTORY ropne Semi-Diesel od 6 do 120 HP i maszyny
młyńskie, kamienne, tokarnie, pompy, pasy, transmisje —
poleca PILOT Lwów, Batorego 4. 35417

SPRZEDAM ładną ciężką gdańską cienką sy-
pialnię jaworową rzeźbioną styl renesanski —
tylko dla rzeczoznawców oraz kredens, dywan
strzyżony 3x2 i pół. Borkowskich 24, I, piętro. 35526

UBRANIE zakietowe i mundurowe dla średniego
nędżczyzny do sprzedania. Kotusiński, Piastów 4.
35595

25.000 CEGIEŁ loco pła „Syzniówka“ okazynie sprzeda
ELTEHA Legionów 37. — 35409

DO sprzedania pokój dziecienny (dla 2 dzieci) i gabinet me-
ski Grosz „Oikos“ za rogatka Janowska Telefon 270.
35517

SPRZEDAM fortepian Bösendorfera zł. 1.100, Bołnow 31.
III, p. 35518

WÓZEK dziecienny używany do sprzedania; Beasłowska 4 p
III p, na prawo tylko od 10-12. 35526

Zawiadomienie. 2984
Handel Towarów żelaznych — pod firmą
KAROL PASZANDA
przeniesiono z ulicy ul. Pańskiej 16
Kochano skiego na ul. Pańską 16
i poleca narzędzia, okucia, gwóźdźce, śruby i t. d.

KAMIENICE z wolnymi mieszkaniami, wille, domy z ogro-
dami, sklepy na do sprzedania Alencja: Chorażczyzna 27
Tel. 16.22 — 35537

PIANINO berlińskiej marki czarne, krzyżowe sprzedam o-
kazynie Lyczakowska 57 oficyny, I. piętro. 35596

FORTEPIANY „Blüthner“, „Bösendorfer“ i inne — oraz
pianino okazynie sprzedam lub zamienię: Nowacki, Pań-
ska 17; Telefon 35-21. 35555

SAMOCHOÓD 6 cio osob, w bardzo dobrym stanie z takse-
metrem konces, i miejscem okazynie do odstąpienia, —
Wiadomość z grzeźności: Stankiewicz — Franciszkowska
I, II, oglądać rano. 35516

ZŁOTO, srebro, perły, brylanty diamenty kasale na naj-
wyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 35476

OKAZYNIA sprzedaż 10-15.000 cegieł: Wiadomość Stan-
sław Sawa, Ostrołęcka 8, boczna Listopada. 35436

UBRANIE zakietowe nowe do sprzedania: Oglądać od 1-
Wolność 15, parter, na prawo. 35691

KUPIE realność (komfort), gotówka 15.000 zł: — reziza-
ratami. Listy pod REALNOŚĆ do Wiek: 35685:

DYWAN duży na podłogę i dwa kilimy do sprzedania. —
Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz. 35718

PARA ŁÓZEK ze szafkami nocnymi, jedno łóżko z ma-
teracem, szafka antyczna i wiele innych rzeczy okazynie
do sprzedania. Wiadomość: Rynek 42 firma Markiewicz:
35717

KUPIE pianino w dobrym stanie za gotówkę okazynie. —
Turbacka, ulica Piotra Skargi 12, od 2-5 godz: 35716

FORTEPIAN sprzedam, Lyczakowska 36, drzwi 6. 35714:

BACZNOŚĆ PROWINCJO! (kubra często nie orientuje się
pada ofiarą enytki) na Nr: i Firmie Guterman, Sykstuska
Nr: 14, poleca PAPIEROSNICE srebne. 35702:

MASZYNY do tarcia farb olejnych, kilka drabin malarskich
w dobrym stanie tania do sprzedania. Sokołowska — Prac
Unii Brzeskiej 3. 35715

PRACOWNIA ENALJOWANE i aluminiowe
w wielkim wy-
borze: poleca
„MARTULUS“ właściciel W. Iwcki. 35693

PARCELE budowlane przy drodze Walekiej po 12 zł. —
Grochowskiej po 18 zł: — Sadownickiej po 5 dolarów —
sprzeda CELERITAS, Lwów, Jagiellońska 17. 35697

AUTO półciężarowe lub osobowe Forda, nowy typ, w kom-
pletnie dobrym stanie kupi firma ŁOZA, fabryka szpatek
ulica Żyzynska, telefon 28 30: Zgłoszenia tylko pisem-
z ceną także podawać: 34659:

PORTAL drzwi i wystawa, 3 nr: dl: 1.60 szer: — nowe
rolety oraz różne drzwi blaszane i urządzenia sklepowe
do sprzedania. Ulica Mateckiego 2, parter drzwi na prawo. 35685:

SPRZEDAM nowy młyn o przemiele 80 cent: metr: na Górze
przy stacji obok Lwowa. Listy pod J: N: do Adminstr:
Wiek: Nowego. — 35690

DRYLINO kul: 16 ostrzelany, dobry skład do sprzedania;
Wiadomość z grzeźności w handlu panna Stanisława
Tkacza, ul: Hetmańska. 35695

SANKI (Zalubnie) prawie nowe luksusowe i czarna przazd
do sprzedania. Listopada 33 35684

STARODRZEW 600 morgów opalowy tania sprzedam, Alencj-
Chorażczyzn 27, Telefon 16 22. 35629:

CUKIERNIE z urządzeniem i towarami sprzeda Alencja —
Chorażczyzna 27. — 35629

PLASZCZ prawdziwy selski nowy okazynie do sprzedania
Rynek 30, II: p: 35628

2 STOLY rysunkowe lub krawiecki ze szufłada do sprze-
dania. Szaszkiewicz 6, I: 35621:

DO SPRZEDANIA gospodarstwo 10 morgów pola, zabudo-
wane murowane, cegłowa kryte powiat Bóbrcki, —
Wiadomość: Róg Batorego, klośk Końka. 35668

GMINA ZUBRZA pow: Lwów, poszukuje 2 kazy ogno-
trwałe wertheimowskie 35661:

Za 28 zł. Płaszcz damskie MANNERA Sykstuska 2

można dostać tylko w Magazynie

„ROBUR“

Związek Kopalń Górnośląskich Sp. z ogr. por. w Katowicach poleca węgiel z najlepszych kopalń górnośląskich hurtownie i detalicznie.

Reprezentacja: „Silesiana“ Spółka węglowa z ogr. odp. we Lwowie, ul. Sykstuska 52
 Telef. nr. 698, 1754, 1832, 2050. Pac węglowy, Lwów, Dworzec czerniowiecki. 2968

**PIECE
PIECE
PIECE
PIECE
PIECE
PIECE
PIECE
PIECE**

SZAMOTOWE

E. RENTSCHNER Logjo- niw 37

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym znany specjalista — **J. A. Wolf**, Lwów — ul. Socjalista — **bl. 2.**

WOLNE POSADY

NIEMIE iniel: zwinna i czysta poszukuje do półtora rocznego chłopczyka. Zimorowicza 16, II; p: na prawo; 35687:

POMOCCNIK MASARSEI zostanie natychmiast przyjęty. — Wiadomość licna Feldman, Kazimierzowska 3. 35688:

PIEKNY zarobek! Agent podróźniacy po wsiach do roz- sprzedazy kos, sierpow, i brzytw poszukiwany. Listy pod KOSY, Biuro dzienników Buchbammowej — Lwów — ulica Helmańska 22. — 35689

SŁUŻACA umiejąca dobrze gotować do wszystkiego, zo- stanie natychmiast przyjęta u H: Parnesa, Orłowska 109; 35682:

SŁUŻACA umiejąca samodzielnie gotować, bardzo ładnie prać i prasować (bez froterowania) zostanie od 1 go grudnia przyjęta. Długoletnie świadectwa wymagane. Zgłaszać się: od 2-3 pogot: i 7-8 wiecz: Reissowa, Bernsteinia 41; 35681:

POTRZEBNA słuźaca do wszystkiego z dobrym gotowaniem do 2 osób. Ossolińskich 13, II; na lewo; 35682:

POSZUKUJE zdolnego młelnika z długoletnia praktyka do nlywa gospodarczego: Świadectwa i referencje wymagane: Zgłoszenia: Blaser, Młyn, Orłdek Jagielloński; 35630:

ZARAZ potrzebni sprzedawcy i sprzedawczynie. Pożądani akademicy. Zgłoszenia: Hotel Europejski pokój Nr: 23 — godz: 4-7. — 35670

AGENTÓW przyjmie „Autogen“ Sapięhy 33. 35666:

PANNE uczelniana poszukuje skład wedlin Drzewicki — Leona Sapięhy 21. — 35671

NIEMKA do pięcioletniej dziewczynki na przedpo- łudnie potrzebna; pl. Halicki 7, III. p. na prawo. 35521.

SŁUŻARZA wykwalifikowanego do prowadzenia partii przy robotach konstrukcyjnych i budowlanych obeznanego z ry- zunkami poszukuje Zakłady Lewińskiego ul. Potockiego 58; 35534

PRZYJME zaraz dziewczynę umiejącą dobrze gotować, z dobrymi poleceniami. Ulica Wałowa 11 A, I; piatko Dr: Landesberg. 35711:

POSEL-GACZKA poszukiwana. Lyczakowska 36, drzwi 6; 35715:

WYCHOWAWCZYNI do dwóch chłopczyków poszukiwana. Zgłoszenia do biura dzienników Brücka Kościuszki 2; 35710

DÓZORCA poszukiwany — reflektuje się na ludzi młodych bezświecnych. Zgłoszenia: Bard, Czerwieka ul. Zaciętniak za szkołą przemysłowa. 35532

SZOFERA dobrze rekomendowanego przyjmie: — Zgłoszenia Katecka 8, II, p. drzwi w prawo trzecia populudni. 35574

CZELADNIKÓW kumarskich budowlanych z dobrimi świa- dectwami przyjmie Zakłady Lewińskiego ul. Potockiego 58; 35533

UCZNIĄ poszukuje do wydziału Rappaport ul. Murlicki 1, 7; gdzie kaw. de la Paix: Nauka trwa 3 lata i wynosi 250 zł; 35561

AGENTÓW ENERGIICZNYCH DO PRZYJMOWANIA ZAMÓ- WIEN na portrety za wysoka prowizje poszukuje Zakład portret: „SZTUKA“ w RZESZOWIE. 2949

CHŁOPCÓW w wieku od lat 15 do 18 z wzorowa przeszło- ścia poszukuje natychmiast Oladatorfilm, Lwów, Stowa- ckiego 16. Zgłoszenia w godzinach urzędowych. 35602

STENOGRAFII — wycza Wszystkich bezpłatnie. Hstowale: Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 29, 2385.

POSZUKUJE słuźacei do wszystkiego; Zielona 71 sklep. 35501

ZARZAD dóbr pod Lwowem poszukuje dla małego lasu pod- leśniczego. Pierwszeństwo mają kandydaci obeznani z o- grodnictwem. — Odpisy świadectw do Administracji pod PODLESNICZY. 35463

NAUKA

BATHK — zbiorowy jednonieścienny kurs rozpoczynam 1 go grudnia. Zgłoszenia codziennie Korzytkowa; Lyczakow- ska 3. 35523

UCZENNICA 9 kl. poszukuje lekcji z klas niższych. Zgło- szenia do Admin. Wieku Nowego pod HELENA. 35553

DAM mieszkanie filozofce za lekcje. Zgłoszenia Ossolińskich 1. 10, II, p. na prawo od 2-4. 35538

ZESPÓŁ PROFESORÓW OIMM: przyjmuje zgłoszenia na kursy przygotowawcze do egzaminów nadzwyczajnych — z klasy IV i VI gimn: Wpisowe 5 złotych, opłata mieś: 20 złotych; Wiadomość: Antoniego 7, I; p: Z prowincji porucznikale piśmie. Tamże lekcje prywatne matematyko przyrody. Dla komaletów znaczny opust; 35713:

„EKSTERNISTA“ koncesjonowane przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego reskrypcem z dnia 12 września 1925. l. 12.544. Kursy przygotowawcze do matury gimna- zjalnej i seminarjalnej oraz do egzaminów z klas niż- szych. Nauki udzielają profesorowie państwowych szkół średnich: Opłata miesięczna 30 zł: Dla urzędników i wol- skowych znizka. Wolni, sluchacze szkół akademickich 20 zł: Informacyi udziela Dyrekcja od 5-7. w Szkole ewan- gelickiej, ulica Kochanowskiego. 35709

RYSUNKÓW wycze w domu; łatwo, tania. Listy do Adm: Wielki pod ARTYSTA: 35653:

KURS dwunastomiesięczny podniatarstwa oraz kwiecjarstwa — rozpoczyna Konc: szkoła w Ecole Francaise“ Raborego 34; 35646

KONCES: Szkoła Kroju i szycia „JOLANDA“ przyjmuje wpisy na 3 miesięczny kurs kroju i szycia we własnym lokalu. Staszica 8, II; r: 35631

KURS kroju i modelowania rozpoczyna pierwsza konces: szkoła STEFANIA, Lwów, Szaszkiewicza 6, naprzeciw policji. 35622:

PANIENKE z prowincji wycze kompletnej krawieźczyzny — z prawem otrzymania koncesji. M: Hugot Mikołaja 11; 35678:

PANIE umiejące szyć — wyczam modelowania sukien w jednym miesiącu, z prowincji umieszczenie: Listy pod MODELOWANIE do Wieku. 35677:

RUTYNOWANA Francuska i Niemieka udzielają lekcji i kon- wersacji łatwo i szybko metoda na bardzo dogodnych warunkach: Plac Gólcichowski 9, III p. drzwi 12, Ko- respondentka wystarczy. 35264

PRZETARG.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Lwów ogła- sza przet rg na pokrycie dachu białą pocynkow- ną obiektu Nr. 7. Gmach D. O. K. VI. we Lwowie. Termin otwarcia, ofort 23. listopada r. 1925, godzina 9-ta. B łszyc informacji udziela Referent budo- wiany Kierownictwa w godzinach urzędowych. .9:5 Kierownictwo Rej. Inż. i Sap. Lwów. L. 4757/bu ./35.

PIECE OSZCZĘDNOŚCIOWE MAGLE, WAGI

po cenach konkurencyjnych poleca **J. SCHUMANN** handel towarów żelaznych i artykułów technicznych Lwów, ul. Krasiickich 18 A. (boczna Kazimierzowska). 35437

Specialne warsztaty do naprawy wozów „FORD“
 Orygi al. części składowe. **Witold Tranda** Lwów, ul. Podie- skiego 2. 2960

Pierścienki zaręczynowe
 w wielkim wyborze poleca na taniej maga- zyn zegarmistrzowski i jublarski 2843 **B. Grünberg, Sykstuska 4.**

Meble wszelkiego rodzaju, pojedynczo, jakoteż kompletne urządzenia — **„DOROTEUM“, Leona Sapięhy 34.** 35700

Urząd Wojewódzki w Łodzi
 Wydział Administracyjny.
 L. AD. 7358.8.

OGŁOSZENIE.

Selama Lotrowski, urodzony dnia 28. paź- dziernika 1886 roku, syn Mośka i Basi Lai 2 imion z domu Szetrewicz, właściciel fabryki wyrobów półczołozniczych w Łodzi, wniośł prośbę o zezwo- lenie na zmianę nazwiska rodowego Lotrowski na Litrowski.

Urząd Wojewódzki w Łodzi podaje powyższą prośbę do powszechniej wiadomości, z nadmienie- niem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. paździer- nika 1919 r., Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 473, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w przeciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“, która równocześnie zarządza się.

Łódź dnia 2. listopada 1925 r.
 Za wojewodę:
Małocki
 Naczelnik Wydz. Administracyjnego.

1986